

# GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

## » W NUMERZE



Już wkrótce rzeczka Kalina w Sobinie nie będzie wylewać.

str. 2



## Przegląd Teatralny

W polkowickim kinie odbył się 15. Przegląd Teatralny "Kurtyna".

str. 10



Startuje 46. Międzynarodowy Wyścig Kolarski Szlakiem Grodów Piastowskich.

str. 15

Sejm zdecydował, że pieniądze z podatków od urządzeń w podziemnych wyrobiskach górniczych pozostaną w gminach.  
**Polkowice ocaliły 16 milionów złotych każdego roku.**

str. 3.



## W telegraficznym skrócie

## WALBRZYCH

Nie ma końca politycznych przepychanek w Walbrzychu, związanych z listopadowymi wyborami samorządowymi. Kilka dni temu świdnicki sąd unieważnił drugą turę wyborów i wygasł mandat prezydenta. Sprawa ma związek z domniemanym kupowaniem głosów i korupcją wyborczą.

## REGION

W dniach 11-12 maja odbędą się wybory członków Rady Nadzorczej z ramienia załogi KGHM Polska Miedź S.A. W dziewięciu osobowej radzie przedstawiciele załogi mają trzech reprezentantów.

## LEGNICA

Na 8 maja przełożono wycieczkę rowerową Śladami Czyngis Chana organizowaną przez tamtejszy OSiR. Interesująca majówka rowerowa, wpisana w cykl imprez obchodów 770 rocznicy Bitwy pod Legnicą, nie odbyła się bo w Legnicy, podobnie jak pozostałych miastach Dolnego Śląska, spadł śnieg. Wycieczka ruszy o godz. 11 spod legnickiego zamku.

## REGION

Jeden z dwóch bardzo nowoczesnych mammografów, które trafiły na Dolny Śląsk, będzie funkcjonował w Legnicy. Urządzenia właśnie zaprezentowano w Ośrodku Diagnostyki Onkologicznej. Jak zapewniają specjaliści mammograf potrafi wykryć nawet najmniejsze zmiany onkologiczne.

## LUBIN

Lubińscy policjanci nie musieli długo szukać sprawcy włamań do tamtejszych altanek. Złodziejem okazał się dziewiętnastolatek, który pozostawił w jednej z nich swój dowód osobisty. Znajdował się on w reklamówce z innymi fantami włamywacza. Młodego mężczyznę szybko zatrzymano na terenie miasta.

## POLKOWICE

Urząd Gminy w Polkowicach będzie czynny w sobotę 7 maja. Urzędnicy odpracowują tym samym dzień 2 maja, w który nie pracowali. W sobotę klienci będą obsługiwani tak jak w dni robocze, tj. w godz. 7.30 - 15.30.

Ewa Szczecińska

## Patriotycznie na smyczkach

3 Maja polkowiczanie uczcili uczestnicząc w koncercie Kwartetu Smyczkowego OPIUM. Muzyczna uczta odbyła się w Kościele Matki Bożej Królowej Polski i był źródłem wielu doznań duchowych.

Artyści zaprezentowali program inspirowany twórczością najwybitniejszych polskich kompozytorów. Wraz z instrumentalistami odbyliśmy niezwykłą podróż po różnych epokach, stylach i gatunkach muzycznych. Mieliśmy okazję usłyszeć między innymi utwory takich znakomitych postaci polskiej muzyki jak Fryderyk Chopin, Wojciech Kilar, czy Maciej Malecki. Elementem łączącym wszystkie kompozycje były co zrozumiale zważywszy



na dzień, w którym koncert się odbywał, ich polskie korzenie.

Kwartet OPIUM powstał w 2004 roku z inicjatywy czterech kameralistów, absolwentów Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie.

Nazwa zespołu nawiązuje do idei twórczenia i poruszania się własnymi ścieżkami w muzycznej przestrzeni, będąc kontaminacją słów Opus i Universum.

KoK



## Ruszy unijny projekt dla uczniów

Dodatkowe lekcje języków obcych, języka polskiego i matematyki, a także zajęcia logopedyczne i rehabilitacyjne eliminujące wady postawy, a nawet otyłość - będą mieli młodzi polkowiczanie uczestniczący w unijnym projekcie o wartości ponad 380 tys. zł.

Z dodatkowych zajęć skorzysta aż trzysta uczniów klas I - III szkół podstawowych. Te dodatkowe zajęcia dydaktyczne, plastyczne, muzyczne oraz ruchowe sfinansuje Unia Europejska. Gmina Polkowice podpisała już umowę z Urzędem Marszałkowskim we Wrocławiu na realizację projektu i rozpoczyna procedurę wyłonienia specjalistów i nauczycieli, którzy poprowadzą zajęcia, a także firmy, które dostarczą pomoce dydaktyczne.

Zgodnie z harmonogramem realizacji projektu, zajęcia rozpoczniemy we wrześniu, czyli w pierwszym semestrze roku szkolnego 2011/2012. Czas ich trwania zaplanowano na trzy kolejne semestry - mówi Elżbieta Gałek-Kapusta zastępca dyrektora Wydziału Współpracy Europejskiej i Funduszy Zewnętrznych Urzędu Gminy Polkowice.

Projekt "Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów klas I-III szkół podstawowych w Gminie Polkowice" jest skierowany zarówno do dzieci mających problemy z nauką, wadami postawy, a nawet otyłością, ale również wspiera te uzdolnione muzycznie, plastycznie i językowo.

Projekt realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i finansuje tym samym zorganizowanie dwóch tysięcy siedmiuset godzin dodatkowych zajęć, a także zaku-

pienie pomocy dydaktycznych dla czterech polkowickich szkół. Tym projektem systemowym w całym województwie objęte są szkoły podstawowe, a ma on związek ze zmianą podstawy programowej klas I-III. Charakter i ilość godzin z wybranej dziedziny nie jest przypadkowy. Dyrektorzy szkół podstawowych zgłaszali zapotrzebowanie na zorganizowanie dodatkowych zajęć, uwzględniając potrzeby konkretnych uczniów.

To taki program wyrównywania szans. Dzieci, u których zdiagnozowano konkretne problemy np. kłopoty z liczeniem, skorzystają właśnie z dodatkowych zajęć z matematyki, a te, które nie radzą sobie z ortografią, uzupełnią swoją wiedzę na zajęciach z polonistami - wyjaśnia Dorota Trzmielewska, dyrektor Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Gminy Polkowice i koordynatorka projektu.

Z zajęć skorzystają też uczniowie, którzy mają wady postawy lub zauważono u nich problemy z otyłością. Tym zapewniono zajęcia w wodzie i gimnastykę korekcyjną. Z kolei dzieci, które wykazują zdolności językowe skorzystają z zajęć z lingwistami. Będą też warsztaty tkactwa, muzyczne i plastyczne. W zależności od potrzeb, uczniowie będą mieli dodatkowo od jednej do dziewięciu godzin tygodniowo.

Ewa Szczecińska



## Kalina już nie zaleje Sobina

Niewielka rzeczka Kalina przez wiele lat spędzała mieszkańcom Sobina sen z powiek. Gdy tylko wioskę nawiedzały ulewne deszcze rzeczka przybierała i zalewała okoliczne pola oraz gospodarstwa. Po zakończeniu trwających prac rzeczka nie będzie już dostarczała problemów.



Po gwałtownych ulewach, zasłana wodami spływającymi z Polkowic oraz specjalnej strefy ekonomicznej rzeka zalewała Sobin. Obecnie trwają prace modernizacyjne, a także odwodnianie terenów w Sobinie, które mają doprowadzić do tego, że problem wylewającej rzeki zniknie.

Ta ważna i wyczekiwana przez mieszkańców Sobina inwestycja jest realizowana przez gminę Polkowice we współpracy z Dolnośląskim Zakładem Melioracji i Urządzeń Wodnych we Wrocławiu oraz Zakładami Górniczymi Polkowice-Sieroszowice. Po zmodernizowaniu rzeki oraz odwodnieniu terenów do niej przylegających zostanie wybudowany polder zalewowy, którego zadaniem

będzie przyjęcie fali powodziowej napływającej z miasta. Legnicki oddział Dolnośląskiego Zakładu Melioracji i Urządzeń Wodnych przebuduje Kalinę na odcinku ponad 8 kilometrów od ujścia do Szprotawy w Parchowie. Koryto rzeki jest pogłębiane, a dno i brzozy wzmocnione specjalną siatką, na której wyłożone są kamienie. Z kolei dotychczasowe mosty zastępowane są solidnymi przepustami. Miarą efektywności nowych rozwiązań może być fakt, że trakcie wykonywania prac miała miejsce duża ulewa, po której Kalina nie przybrała, co wcześniej się nie zdarzało.

Warto wspomnieć, że odwadnianiem terenów w Sobinie zajmują się

Zakłady Górnicze Polkowice-Sieroszowice. W okolicach cmentarza oraz szybu P-VII mają powstać nowe rowy melioracyjne, przepusty drogowe oraz rurociągi. Całkowity koszt prac, które wykonywane są na Kalinie to około siedem milionów złotych. Mają one potrwać do listopada.

Gdy ta kluczowa dla Sobina inwestycja dobiegnie końca mieszkańcy nie będą musieli borykać się z kłopotami związanymi z wylewaniem Kaliny, tak częstymi w wielu ostatnich latach - mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Konrad Kaptur

## Sołtysi naszych wiosek wybrani

Przed dwoma tygodniami w polkowickim Ratuszu burmistrz Wiesław Wabik wraz z wiceburmistrzami Stanisławą Bocian i Renatą Dembek spotkał się z nowo wybranymi sołtysami wiosek wchodzących w skład naszej gminy. W tym gronie znalazło się sześć nowych osób.

Są to - Grażyna Szlag, która została wybrana sołtysiem Biedzychowej, Władysław Stępień z Komornik, Leszek Jasica z Moskorzyna, Wiesława Dłużewska z Sobina, Krzysztof Szmi-gulan z Suchej Górze oraz Michał Kochanowski z Tamówka. Pierwsze spotkanie burmistrza z nowymi sołtysami miało na celu wzajemne poznanie się, a także określenie ram współpracy, której owocem ma być systematyczne podnoszenie standardu życia mieszkańców obszarów wiejskich naszej gminy. W jego trakcie burmistrz odniósł się do poprzedników nowo wybranych sołtysów, z którymi owa współpraca jego zdaniem układała się bardzo dobrze.

- Wspólnie rozwiązaliśmy wiele problemów naszych wsi. Współpraca układała się wręcz wzorowo. Życzę sobie i państwu, aby także podobnie układała się nasza współpraca - mówił Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Podstawowym zadaniem każdego sołtysa jest reprezentowanie społeczności danej wsi w spotkaniach, podczas których poruszane są kwestie



związane z codziennym życiem wiosek. To sołtys jest tą osobą, do której można przyjść i zgłosić dowolny problem. Jego zaś zadaniem jest podjęcie działań mających na celu, by mieszkańcy danej wsi czuli się jak najlepiej. Sołtys wraz z radą sołecką opiniuje plany zagospodarowania przestrzennego gminy, lokalizacje inwestycji. Ma szereg kompetencji, które sprawiają, że jest to funkcja odpowiedzialna i po-

winny ją pełnić osoby nie tylko doskonałe znające specyfikę danej wsi, panujące w niej stosunki społeczne, ale przede wszystkim zaangażowane w swoją pracę. Liczymy, że na stanowiska sołtysów w naszej gminie zostali wybrani wyłącznie ludzie, którzy wszystkie powyższe cechy posiadają.

Konrad Kaptur

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59-101 Polkowice, Rynek 6 II p. (pokój 23), tel. 724-57-20, tel/fax 724-57-31

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl, wersja elektroniczna Gazety: <http://www.polkowice.pl>

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Roman Torczak, Paweł Grew, Ewa Szczecińska

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeł, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, [www.polkowice.pl](http://www.polkowice.pl)

Projekt Graficzny: Bernard Wybierała

Druk: Drukarnia PolskaPress Wrocław, 55-075 Bielony Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.



# Triumf zdrowego rozsądku

Na korzystniejsze zmieniły się także przepisy dotyczące podziału opłaty eksploatacyjnej. Dotychczas 60 procent opłaty trafiało do gmin, a 40 procent zasilalo konto Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Teraz te proporcje będą wyglądały inaczej - 90 procent trafi do gmin, a tylko 10 do NFOŚiGW. Za odrzuceniem poprawki w projekcie zakładającym zniesienie podatku głosowali posłowie Platformy Obywatelskiej, PiS, trzech posłów z SLD, a także pięciu parlamentarzystów z Prawa i Sprawiedliwości i część posłów niezależnych. Teraz projekt trafi do Senatu, a następnie na biurko prezydenta. Należy pamiętać, że o pełnej radości będziemy mogli mówić dopiero wówczas, gdy swój podpis pod nowelizacją złoży prezydent Bronisław Komorowski. Wydaje się jednak, że to formalność, bo PO ma w senacie większość bezwzględna.

Zachowanie przepisów w dotychczasowej formie, a także wprowadzenie nowych reguł dotyczących naliczania oraz rozdziału opłaty eksploatacyjnej to bardzo dobra wiadomość dla wszystkich gmin górniczych w Polsce.

- To rozwiązanie najlepsze z możliwych. Posłowie uporządkowali przepisy i teraz jest jasne, że urzędnicy zlokalizowane w podziemnych wyrobiskach górniczych są obciążone podatkiem od nieruchomości. Dla gmin ten podatek jest bardzo ważnym źródłem dochodu. Gdyby go nie było, to odbiło by się na jakości życia w gminach gór-

W miniony czwartek, tj. 28 kwietnia bardzo dobre wieści dla Polkowic i innych gmin górniczych nadeszły z Warszawy. Posłowie odrzucili poprawkę w projekcie nowelizacji ustawy Prawo Geologiczne i Górnicze mówiącą o zniesieniu podatku od urzędzeń w podziemnych wyrobiskach górniczych.



niczych, które są przecież specyficzne - podkreśla Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

- Gminy górnicze mają bardzo szeroki zakres zadań publicznych do wykonania, a działalność zakładów górniczych wiąże się nie tylko z uciążliwością zamieszkania na danym terenie. Duże intensywniejsze jest tam także zużywanie się całej infrastruktury podziemnej i naziemnej - dodaje Stanisław Bocian, wiceburmistrz Polkowic,

która brała udział w pracach podkomisji sejmowej.

Nad projektem nowelizacji ustawy rozpalała emocje dyskusja toczy się od wielu miesięcy. Było on omawiany wielokrotnie podczas posiedzeń sejmowych podkomisji. W jego sprawie wypowiadały się uznane autorytety, jak choćby twórca reformy samorządowej profesor Michał Kulesza. Większość z nich podkreślała, że utrzymanie przepisów w dotychczasowym brzmieniu to absolutna konieczność,

nie tylko ze względu na zdrowy rozsądek, ale także zgodność z Konstytucją RP. Ta bowiem określa, że nie można zabierać samorządom dochodów przy jednoczesnym zachowaniu zadań, a także bez zapewnienia im alternatywnych źródeł, z których mogłyby one owe dochody czerpać.

Lobbyści potężnych koncernów węglowych w swojej argumentacji starali się akcentować, że ich pracodawcy utracą z tytułu zachowania dotychczasowych przepisów olbrzymie kwoty, co

odbije się na ich możliwościach produkcyjnych. Mówiono o miliardzie złotych rocznie. Tymczasem z wyliczeń ministerialnych wynika, że roczne zobowiązania wszystkich kopalni z tytułu tego podatku wynoszą około 92 milionów, co dla kopalni jest kwotą bardzo niewielką. Dla budżetów gmin natomiast znaczącą. Gdyby nowelizacja została przegłosowana, to same Polkowice mogły stracić 16 milionów złotych każdego roku.

Konrad Kaptur

## KOMENTARZ

### Rozłam w koalicji rządzącej

Sprawa podatków od urzędzeń w wyrobiskach górniczych od wielu miesięcy jest kłopotliwym tematem między nie tylko środowiskiem samorządowym z gmin górniczych a przedstawicielami koncernów górniczych. Co więcej, ona dzieli także koalicję rządzącą, bo za utrzymaniem dotychczasowych przepisów głosowała Platforma Obywatelska, a przeciwko Polsce Stronnictwo Ludowe. Co ciekawe, wcześniej, to PO była bardziej skłonna do tego, by obowiązujące przepisy zmienić, a oponentem ich utrzymania było Prawo i Sprawiedliwość. Gdy jednak okazało się, że w PO zwyciężył zdrowy rozsądek, zdecydowana większość PiS zagłosowała przeciwko, choć wcześniej posłowie tej partii deklarowali, że podatek od urzędzeń w wyrobiskach należy się gminom. Na szczęście szkodliwa partyjna logika nie udzieliła się wszystkim i kilku posłów z PiS, w tym Piotr Cybulski zagłosował za wersją korzystną dla gmin.

Konrad Kaptur

## Nabór pracowników czas zacząć

Dobiegają końca prace przy budowie Przedszkola Miejskiego numer 6, zakończono nabór dzieci do powstającej placówki, wyłoniono także jej dyrektora. Wkrótce rozpocznie się procedura związana z naborem pracowników.

Prace budowlane przy nowym przedszkolu powoli dobiegają końca, właściwie zostały do wykonania jedynie kosmetyczne, związane z wyglądem oraz wyposażeniem placówki. Całkowity koszt inwestycji to ponad 9,5 miliona złotych. Co ważne, ponad 4 miliony udało się pozyskać ze środków Unii Europejskiej. Niedawno został wyłoniony w drodze konkursu dyrektor przedszkola. Została nim Magdalena Jedlecka. Zakończono nabór dzieci, a wkrótce rozpocznie się procedura związana z przyjęciami do pracy kadry.

- Jeszcze w ubiegłym roku do Urzędu Gminy wpłynęło 147 podań o przyjęcie do pracy w nowym przedszkolu. Jednak z mocy prawa musi zostać ogłoszony nowy nabór, już przez dyrektora przedszkola, bo to on będzie decydował o tym, kogo przyjmie do pracy. Wcześniejsze podania są więc nieważne, bo były kierowane do Urzędu Gminy, a nie do przedszkola, którego formalnie w momencie składania jeszcze nie było - tłumaczy Stanisław Bocian, wiceburmistrz Polkowic.

Podania będzie można składać w maju. Dokładnej daty jeszcze nie

ustalono. Informacja o rozpoczęciu naboru pojawi się na stronach Biuletynu Informacji Publicznej, Urzędu Gminy oraz w naszej gazecie. Zostanie także przesłana osobom, które korzystają z serwisu samorządowego sms.

Pracę w nowym przedszkolu znajdzie 47 osób oraz w świetlicy terapeutycznej 6 osób. Będą to: nauczyciele, pomoc nauczycieli w oddziałach integracyjnych i grupie 3-latków, woźne oddziałowe, kucharki i pomoce kuchenne, szef kuchni. Ponadto stanowiska administracyjne:

główny księgowy, specjalista do spraw kadr i płac, kierownik gospodarczy - intendent, dozorca, konserwator. Część kadry przejdzie z oddziałów, które funkcjonowały przy żłobku oraz Przedszkola Miejskim Nr 4 i 5.

- Naborem pracowników do nowej placówki zajmie się dyrektor - podkreśla wiceburmistrz Bocian.

Przedszkole nr 6 przewidziane jest na 180 miejsc przy założeniu, że będą funkcjonować dwa oddziały integracyjne.

Konrad Kaptur



## II EDYCJA FESTIWALU KULINARNEGO SOŁECKIE DELICJE

**14.05.2011 r. - SOBOTA**

11.00 - 13.00 Konkurs - kategoria „POTRAWA”  
13.00 - 14.00 Posiedzenie Komisji Konkursowej  
14.00 - 16.00 Konkurs - kategoria „CIASTO”  
16.00 - 17.00 Posiedzenie Komisji Konkursowej

**15.05.2011 r. - NIEDZIELA**

13.30 - 14.30 Występy zaproszonych Zespołów Ludowych „AALINA” z Sobina, „PODOLANKI” z Nowej Wsi Lubinińskiej, „JARZĘBINA” z Raszycy oraz „ŻŁOTA JESEN” z Grębocic  
15.30 Ogłoszenie wyników Konkursu - kategoria „POTRAWA”  
16.00 Występ Zespołu Ludowego „ŻŁOTE ŁANY” z Bożnowa  
16.30 Ogłoszenie wyników Konkursu - kategoria „CIASTO”  
18.00 Występ KABARETU POD WYRWIGROSZEM

Świetlica Wiejska  
w Suchej Górnej  
ul. Sportowa 7

Gazeta Polkowicka

Telewizja Polkowicka



# Polkowickie dzieci pojechały na zieloną szkołę

Za liczący 21 dni pobyt swoich pociech w Wojskowym Domu Wypoczynkowym w Rogowie rodzice płacą jedynie około 300 złotych. - To tak zwany "wsad do kotła", czyli koszty żywienia. Pozostałe opłaty są ponoszone z budżetu gminy - mówi nam Stanisław Bocian, wiceburmistrz Polkowic. Wyjazdy na zielone szkoły odbywają się w ramach realizowanego przez gminę programu prozdrowotnego mającego na celu przeciwdziałanie ołowicy, na którą polkowickie dzieci są szczególnie narażone ze względu na wysokie uprzemysłowienie regionu, w którym mieszkają. Prowadzone badania wykazują ścisły związek pomiędzy wyjazdami na zielone szkoły a stanem zdrowia dzieci. W ramach programu rokrocznie realizowanych jest także wiele innych działań, między innymi badania lekarskie. Nad morzem dzieci mają nie tylko zajęcia dydaktyczne, ale także oświatowo-kulturalne. Poddawane są także apiterapii, czyli leczeniu produktami pszczelimi. Ponadto mogą liczyć na ciekawe wyjazdy do

W ubiegły czwartek rano z parkingu przy jednym z polkowickich marketów licząca 150 osób grupa odjechała do nadmorskiego Rogowa na tak zwaną "zieloną szkołę". Dzieci wraz z opiekunami będą przebywać nad Bałtykiem trzy tygodnie. Wyjazd drugiego turnusu zaplanowany jest na 18 maja.



okolicznych miejscowości, a także imprezy integracyjne.

- Wspólna zabawa jest ważnym elementem wyjazdów na

zielone szkoły. Dzięki niej dzieci integrują się ze sobą, mają oka-

zję do tego, by lepiej się poznać. Na miejscu nasze pociechy przebywają w komfortowych warunkach. Wojskowy Dom Wczasowy w Rogowie to ośrodek, który doskonale znamy, bo wiele razy nasze dzieci tam jeździły. Został on wybrany w drodze przetargu. Za każdym razem, przed wysłaniem naszych pociech gminna delegacja odwiedza go i sprawdza standard nie tylko pokoi, ale także całego zaplecza socjalnego, którym dysponuje ośrodek - podkreśla wiceburmistrz Bocian.

W tym roku uczniowie polkowickich szkół podstawowych już po raz 18 pojechali na "zieloną szkołę". Na organizację dwóch trzytygodniowych turnusów gmina Polkowice wydała blisko pół miliona złotych.

Dzieci, które wyjechały będą przebywać w Rogowie do 18 maja. Następnego dnia, tj. 19 maja do Rogowa wyjedzie druga grupa polkowickich trzecioklasistów.

Konrad Kaptur

## Więcej miejsc w żłobku

W przyszłym roku szkolnym polkowicki żłobek będzie mógł przyjąć 68 dzieci. Dla porównania w tym roku liczba milusińskich, którzy tam trafili to 26. Różnica wynika z tego, że zwolniły się miejsca zajmowane przez oddział przedszkolny, który zostanie przeniesiony do nowo wybudowanego Przedszkola Miejskiego numer 6.

- Tak dużej liczby wolnych miejsc nie mieliśmy w żłobku od dawna. Zazwyczaj rodzice borykali się u nas z problemem niewielkiej ilości wolnych miejsc w stosunku do potrzeb. Teraz jest inaczej, co bardzo nas cieszy - mówi Agnieszka Bieniek, dyrektor Żłobka Miejskiego w Polkowicach.

Rekrutacja do żłobka rozpoczęła się kilka tygodni temu. Na początku wolnych miejsc było 86, ale 18 zostało zajętych przez dzieci, których nazwiska znalazły się na tak zwanej "liście rezerwowej". Znajdowały się na niej dzieci, dla których zabrakło miejsca w bieżącym roku szkolnym. Oznacza to, że teraz miejsc wolnych jest 68.

- To powinno zaspokoić potrzeby mieszkańców Polkowic. Tym bardziej, że doświadczenie pokazuje, iż część rodziców rezygnuje z posyłania swoich pociech do żłobka w trakcie roku szkolnego. Powodów takiego stanu rzeczy jest wiele. Zazwyczaj taka decyzja jest wynikiem trudności adaptacyjnych dzieci - podkreśla Agnieszka Bieniek.

Dzięki temu, że od września swoją działalność rozpocznie Przedszkole Miejskie Nr 6 w żłobku pojawiły się 34 dodatkowe miejsca. Są one wynikiem tego, że przy żłobku działał punkt przedszkolny z dwoma oddziałami, który zostanie przeniesiony do nowej placówki.

Gdyby jednak okazało się, że pomimo znacznego wzrostu ilości miejsc w żłobku nadal chętnych będzie więcej niż miejsc o kolejności przyjęcia będzie decydowało kryterium dochodowości, co oznacza, że w pierwszej kolejności do żłobka trafią te dzieci, których rodzice mają najniższy dochód na jednego członka rodziny.

- To kryterium zostało ustalone kilka lat temu, sprawdza się dobrze, więc będzie obowiązywać także podczas obecnego naboru - zaznacza Agnieszka Bieniek.

Pójście do żłobka wiąże się ze sporym stresem zarówno dla pociech, jak i rodziców. Do końca nigdy nie wiadomo, jak dziecko zareaguje na zmianę otoczenia. Często jest to jednak konieczność. Temu, aby jak najlepiej poznać atmosferę żłobka, uzyskać odpowiedzi na wszelkie pytania związane z pracą żłobka służyły Dni Otwarte, które odbyły się 12 oraz 19 kwietnia.

- Postanowiliśmy wyjść na przeciw oczekiwaniom rodziców, którzy chcą wiedzieć jak najwięcej o naszej pracy. W trakcie Dni Otwartych była okazja do tego, by porozmawiać z wychowawcami, a także uzyskać odpowiedzi na nurtujące pytania. Zainteresowanie było spore, więc Dni Otwarte należy uznać za udane - kończy dyrektor Bieniek.

Konrad Kaptur

## Biały puch w maju

W wyniku gwałtownego pogorszenia się pogody ponad 120 tys. osób na Dolnym Śląsku zostało odciętych od dostaw energii elektrycznej. Na terenie gminy Polkowice skutki załamania pogody były na szczęście znacznie słabsze.

- Gwałtowne opady mokrego śniegu nie były przyczyną większej niż zwykle liczby interwencji strażaków - informuje Grzegorz Kasperk z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Polkowicach. - Jedno powalone drzewo w Żelaznym Moście to wszystko, co zdołała nam sprezentować zimowo-majowa aura - dodaje.

Na terenie całego Dolnego Śląska śnieg zaczął padać w nocy z 2/3 maja. Opady trwały aż do popołudnia dnia następnego. Drzewa łamały się pod ciężarem mokrego śniegu, tarasując drogi i zrywając linie wysokiego napięcia. Najgorzej pod tym względem było w okęgach energetycznych Jelenia Góra i Legnica. Obecnie na terenie regionu Jelenia Góra bez prądu jest ponad 15 tys. osób. Na terenie zawiązanym przez Legnicę - ok. 5 tys. Przez dwa dni odpowiednie służby pracowały nad tym, aby przywrócić zasilanie. Nie było to jednak łatwe, bo prace odbywały się w trudnym, górzystym terenie. Dodatkowo naprawy trzeba było przerywać w ciągu nocy - mówi Krzysztof Dereń z Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego we Wrocławiu. Najwięcej zerwanych sieci energetycznych było w okolicach Szklarskiej Poręby, Karpacza, Złotoryi i Jawora. W sumie na całym Dolnym Śląsku bez prądu pozostawało przez dwa dni 120 tys. osób, najwięcej w Kotlinie Kłodzkiej. Ale nie tylko zerwane linie energetyczne spędzały sen z powiek służbom pracującym przy usuwaniu strat wywołanych przez majo-



wy śnieg. Przed południem 3 maja zablokowana była droga nr 3 z Bolkowa do Jeleniej Góry. Auta nie mogły pokonać stromych podjazdów, od których roi się na tej bardzo uczęszczanej trasie. Dlatego na drodze tworzyły się zatory. Jeden z największych na wysokości Kaczorowa. Strażacy na bieżąco starali się usuwać drzewa z dróg, jednak droga nr 364 w okolicy Złotoryi była zablokowana przez wiele godzin. Najgorsza sytuacja drogowa była w okolicach Jeleniej Góry, Gryfowa ŚL, Lwówka i Złotoryi. W Jeleniej Górze na rondzie wyjazdowym w kierunku Szklarskiej Poręby i Zgorzelca zatrzymało ruch samochodów ciężarowych. Wbrew obawom służb ratowniczych i samych kierowców, autostrada A4 na całym swoim dolnośląskim odcinku była przejezdna. Mokry śnieg leżał tylko odcinkami od Legnicy w kierunku zachodniej granicy państwa. Policja

przez cały czas nakłaniała kierowców do ostrożnej jazdy. Powodem załamania się pogody były ogromne masy zimnego powietrza, które szerokim frontem napłynęły nad Dolny Śląsk w nocy. Półcentymetrowa warstwa mokrego śniegu okryła głównie obszary przedśudeckie w południowej części regionu. Niestety służby drogowe nie od razu mogły zainterweniować. Drogowcy zakończyli już bowiem sezon zimowy i w kilku miejscach mieli kłopoty z uruchomieniem na nowo sprzętu do odśnieżania. Dlatego na autostradę w rejonie Legnicy udało się wysłać tylko jedną solarę. Policjanci z drogówki podkreślają, że sytuacja na autostradzie mogłaby wyglądać gorzej, gdyby nie przedłużony do 3 maja weekendowy zakaz poruszania się tirów.

Roman Tomczak



# Uwaga, lasy coraz suchsze

Nocne opady śniegu nie zmieniły wysokiego zagrożenia pożarowego w dolnośląskich lasach. Strażacy apelują o ostrożność w posługiwaniu się ogniem na piknikach i wypadach do lasu, a ich przełożeni myślą o wprowadzeniu całkowitego zakazu wstępu do lasu.

Wysokie temperatury wczesnej wiosny i niezbyt duże opady sprawiły, że na terenie Dolnego Śląska ściółka leśna zaczęła się błyskawicznie wysuszać. W niektórych lasach ogłoszono najwyższy stopień zagrożenia pożarowego. Już na początku kwietnia Instytut Badawczy Leśnictwa (IBL) jak każdego roku rozpoczął przygotowywanie prognozy zagrożenia pożarowego w polskich lasach. Nie wprowadzono jeszcze zakazu wstępu do lasów, ale jeśli sytuacja hydrologiczna nie ulegnie znaczącej poprawie, będzie to tylko kwestia dni lub najdalej tygodni. Strażacy przypominają, że pożar lasu jest jednym z najgroźniejszych zjawisk, z jakim przychodzi walczyć człowiekowi. Wystarczy tylko porzucony niedopałek papierosa lub szkiełko, aby konsekwencje i straty były ogromne. Najmniejsze zagrożenie utrzymuje się na zachodzie i północy kraju, gdzie padało najwięcej, a ziemia wciąż jest przesiąknięta wodą po zimowych podtopieniach.

Strażacy przypominają, że aby uniknąć pożarów w lasach wystarczy zastosowanie się do kilku podstawowych zasad. Przede wszystkim należy pamiętać, że w lasach i w odległości do 100 m od granicy lasu zabronione jest m. in. rozniecanie ognia poza miejscami wyznaczonymi, wypalanie wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych oraz palenie tytoniu, z wyjątkiem dróg utwardzonych i miejsc wyznaczonych do pobytu ludzi. Warto też przyswoić sobie oznaczenia poszczególnych stopni zagrożenia pożarowe-

go. Zapamiętajmy, co określają stopnie zagrożenia pożarowego w lasach. "0" oznacza brak zagrożenia, I - zagrożenie małe, II - zagrożenie duże, a III - zagrożenie katastroficzne. Nie wolno wtedy rozpalać ognisk nawet w miejscach wyznaczonych.

Największe zagrożenie pożarowe na obszarach leśnych powodowane są przez osoby korzystające z letniego wypoczynku na tych obszarach oraz przez osoby zbierające owoce runa leśnego. Las jest doskonałym materiałem palnym. Jego podatność na pożar zależy głównie od warunków pogodowych, które wpływają na wilgotność ściółki. Spadek wilgotności poniżej 28 proc. to prawie pewny pożar. Jednak, aby powstał, potrzebne jest źródło ognia. Warto pamiętać, że to człowiek odpowiada za ponad 90 proc. pożarów lasów. W przypadku utrzymującego się katastroficznego zagrożenia pożarami, występującego najczęściej w okresie wakacyjnym, wprowadzane są okresowe zakazy wstępu do lasu. Wystąpienie pięciodniowego okresu, w którym wilgotność ściółki mierzona o godz. 9.00 jest niższa od 10 proc., nadleśniczy wprowadza zakaz wstępu do lasu. Podstawą do wprowadzenia zakazu są określone codziennie prognozy zagrożenia pożarowego lasu. Informacja o zakazach podawana jest przy pomocy ogłoszeń umieszczanych w terenie zagrożonym, w lokalnych mediach, a także na stronie internetowej Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych.

(LMT)

# Całe miasteczko w jednym busie

Eliminacje powiatowe do ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym odbyły się w Polkowicach. Do rywalizacji stanęły trzyosobowe drużyny uczniowskie z dziesięciu szkół, w tym siedmiu podstawowych i trzech gimnazjalnych.



Turniej rozgrywano w dwóch miejscach - na nowo wybudowanym stadionie lekkoatletycznym przy ul. 11 lutego oraz w miasteczku ruchu drogowego zlokalizowanym przy ul. Wołodyjowskiego. Wszyscy zawodnicy musieli wykazać się nie tylko teoretyczną wiedzą dotyczącą zasad jakie rządzą ruchem drogowym, ale także w praktyce okiełznać rowery na skomplikowanej ścieżce, pełnej pacholików, pochylni i drabinek. Warto podkreślić, że całe wyposażenie miasteczka ruchu drogowego rozłożonego przy ul. 11 lutego przewiezione zostało jednym policyjnym samochodem z KWP we Wrocławiu. Jest to specjalnie przygotowany bus, wyposażony we wszystkie niezbędne elementy konieczne do przeprowadzenia turnieju ruchu drogowego - wyjaśnia st. sierż. Łukasz Zięba. - Wśród jego elementów są nie tylko pacholki i pochylnie, ale także trzy rowery, kaski i

sprzęt do nagłaśniania imprezy - dodaje st. sierż. Zięba. To przeszkód wywoływał najwięcej emocji. Nie był tak łatwy, jak się na pozór wydawało. Najtrudniejsza była zmiyka. Trzeba było przejechać między drewnianymi klockami, ale to było nie do przebycia, bo organizatorzy ustawili je za blisko siebie - uważali jedni. Przejazd między dwiema pionowo wiszącymi belkami był też raczej niemożliwy - dodaje jeden z gimnazjalistów. - Kierownica w rowerze była zbyt szeroka. Najlepsze drużyny w kategoriach szkół podstawowych i gimnazjalnych będą reprezentować nasze miasto na turnieju wojewódzkim.

Corocznym celem organizowania Turnieju Ruchu Drogowego jest promocja bezpieczeństwa w ruchu drogowym, znajomość przepisów rządzących ruchem drogowym oraz podnoszenie kwalifikacji i umiejętności jazdy

na rowerze. Policjanci zapewniają, że na efekty tego typu przedsięwzięć nie trzeba długo czekać. - Z roku na rok obserwujemy coraz większą świadomość u młodych rowerzystów. Każdy z nas, nie tylko policjanci, ale i zwykli użytkownicy dróg mogą potwierdzić, że z umiejętnościami młodych ludzi na rowerach jest coraz lepiej. Że prawidłowo sygnalizują manewry skrętu, że jeżdżą w kaskach, że rowery są prawidłowo oświetlone. Mówią to także statystyki - wylicza st. sierż. Łukasz Zięba.

Organizatorami konkursu byli m. in. Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego, Polski Związek Motoryzacyjny, Inspekcja Transportu Drogowego, policjanci, strażnicy miejscy, stowarzyszenia rowerowe z terenu naszego powiatu.

Roman Tomczak

# Z gaśnicą za pan brat

Eliminacje wojewódzkie Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Pożarniczej "Młodzież zapobiega pożarom" odbyły się na zamku Kliczków niedaleko Bolesławca. Wzięła w nim udział dwuosobowa reprezentacja naszego powiatu.



Do wspaniałych, barokowych wnętrz pałacu w Kliczkowie zostało zaproszonych kilkudziesięciu młodych ludzi zafascynowanych strażackim etosem i gotowych nieść pomoc potrzebującym. To finaliści powiatowego etapu konkursu "Młodzież zapobiega pożarom". W Kliczkowie do konkursu przystąpili uczniowie podstawówek, gimnazjów i szkół średnich z Dolnego Śląska. Z powiatowych eliminacji, które odbyły się kilka tygodni temu w Polkowicach, zwycięsko wyszli Kacper Rudyk ze Szkoły Podstawowej w Wysołej oraz Arek Marcinowski z gimnazjum w Grębolicach. Mimo, że gra o punkty za dobre odpowiedzi toczyła się w osobnych kategoriach wiekowych, to test pisano w jednym czasie i na jednej sali. Do dyspozycji było 30 minut a do odgadnięcia - 30 pytań. Opinie co do stopnia ich trudności były podzielone. Jakub Przysaś uważa, że były żenująco łatwe. - Nie miałem żadnego problemu. Liczę na dobry wynik - mówi 12-latek, ubrany we wzorowo

skrojony i efektowny mundur Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Jakub Przysaś ma dwanaście lat. Mówi, że strażakami czuje się od co najmniej dziesięciu. Żałuje, że starsi koledzy nie biorą go jeszcze na prawdziwe akcje. - Wtedy jadę za wozem strażackim na rowerze - mówi z dumą. Wśród uczniów najwięcej było jednak takich, którzy narzekali na poziom testowych pytań, przygotowanych przez Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej. Wszystko dlatego, że na kartach testów pojawiły się tematy stricte historyczne, jak np. data pierwszej pielgrzymki strażaków na Jasną Górę. - Byliśmy przygotowani głównie na pytania dotyczące obsługi i budowy sprzętu pożarniczego, czy udzielania pierwszej pomocy. A takich była najwyżej połowa - żałuje Arek Marcinowski, powiatowy finalista polkowickich eliminacji. Obaj zawodnicy reprezentujący powiat polkowicki zajęli ostatecznie szóste miejsce w konkursie. Andrzej Łabędowicz z Zarządu Oddz.

Wojewódzkiego OSP we Wrocławiu uważa, że wiedza dotycząca tak szlachetnej i starej profesji jak pożarnictwo, nie może ograniczać się jedynie do umiejętności właściwej obsługi gaśnicy. - Wielu z tych młodych ludzi to, miejmy nadzieję, przyszłe kadry ochotniczych i zawodowych jednostek straży pożarnej. Powinni mieć jak najszerszą i jak najgruntowniejszą wiedzę. Zmaganiom młodych konkursowiczów przyglądał się m. in. z-ca komendanta wojewódzkiego PSP we Wrocławiu st. bryg. Andrzej Abulewicz. Ostatecznie pierwsze miejsce wśród uczniów szkół średnich zajął Mariusz Dukalski zdobywając 19 punktów. Najlepszym gimnazjalistą był Wojciech Pawlina z ilością 23 punktów. Wśród uczniów podstawówek wygrała Katarzyna Różańska, zdobywając 19 punktów. Laureaci konkursu odebrali nagrody ufundowane przez strażaków i władze samorządowe.

Roman Tomczak



# Działkowicze - bądźcie czujni!

Policja apeluje do działkowiczów o czujność i odpowiedzialność przy zabezpieczaniu pozostawionego w altankach sprzętu. Nie tylko rozmarzenie i radość przy wiosennej pielęgnacji działki powinny towarzyszyć działkowcom na wiosnę.

Co prawda ostatni długi weekend nie rozpieszczał nas wiosenną aurą, ale i tak zimniejszą porę roku mamy już definitywnie za sobą. Na skwerach, placach i ogródkach działkowych kwitną kwiaty, najpewniejsze symbole nadchodzącej wiosny. Ten okres to czas bardzo długo oczekiwany przez wszystkich działkowców, których teraz coraz częściej widzimy w ich ogródkach, robią tam porządki po zimie, dbając ze wszystkich sił o estetykę swojego ogrodu. Niestety, wiosna obudziła też złodziei i dewastatorów, którzy tylko czekają, żeby bezmyślnie zniszczyć to, co inni wypracowali w pocie czoła. Policja polkowicka ostrzega wszystkich właścicieli i użytkowników ogródków działkowych przed wandalami. W tym celu policjanci z KPP w Polkowicach

odbyli szereg spotkań z działkowiczami. Podczas nich przekazywali praktyczne i ważne z punktu widzenia bezpieczeństwa wskazówki. - Funkcjonariusze m.in. przypominali jak prawidłowo zabezpieczać drzwi wejściowe, okna, jak nie pozostawiać bez nadzoru swoich rzeczy osobistych i przede wszystkim, jak ważna jest wzajemna współpraca w zakresie wymiany informacji, choćby w sytuacji gdy widzimy, że w pobliżu działek kręcą się osoby, które swoim zachowaniem wzbudzają nasze podejrzenia - mówi Daria Solińska, oficer prasowy KPP w Polkowicach. - Tym, którzy nie mogli wziąć udziału w naszych spotkaniach przypominamy, że w trosce o nasze bezpieczeństwo nie wolno nam pozostawiać swoich rzeczy osobistych bez nadzoru, lub w



otwartych altankach. Złodzieje często wykorzystują naszą nieuwagę i nawet w czasie, kiedy jesteśmy w pobliżu kradną torebki, szaszetki, z kurtek portfele. Najczęściej giną pieniądze, do-

kumenty, klucze od samochodu - wylicza Daria Solińska. - Nie przechowujmy w altankach rzeczy wartościowych, sprzętu elektronicznego, elektronarzędzi. Zabierajmy je ze sobą do domu

lub dobrze zabezpieczajmy na miejscu. Gdy wracamy do domu, jeszcze raz upewnijmy się, że nasz wartościowy sprzęt jest dobrze zabezpieczony, a drzwi i okna do altanek i tzw. szopek przyaltanowych zamknięte. Bądźmy czujni. Gdy zauważymy w pobliżu swojej działki, lub sąsiada osobę podejrzanie zachowującą się - nie zwlekajmy, tylko natychmiast zadzwońmy na 997. Na pewno wzajemna współpraca przyczyni się do zapobieżenia różnych działań przestępczych na naszych ogrodach - apeluje Solińska. Spotkania policjantów z działkowcami odbyły się na wszystkich ogrodach pracowniczych w Polkowicach i Chocianowie.

Roman Tomczak

## Podziękowania od Jurka Owsiaka

**Do Urzędu Gminy Polkowice nadesłano podziękowania za zbiórkę pieniędzy w ramach 19. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Podczas tegorocznej kwesty zebraliśmy blisko 30 tysięcy złotych i 19 litrów krwi - to nowy rekord Polkowic!**

W tym roku zagrałszy na rzecz wsparcia dzieci z chorobami nefrologicznymi i urologicznymi. Zebrane pieniądze zostały przeznaczone na zakup niezbędnego sprzętu, który pozwoli na wczesne wykrycie i leczenie wad układu moczowego i niewydolności nerek. W gronie miast grających wspólnie z WOŚP nie mogło zabraknąć Polkowic. Tegoroczny Finał okazał się najlepszy. Do orkiestrowych puszek wrzuciliśmy blisko 30 tysięcy złotych i oddaliśmy 19 litrów krwi. To o około dwa tysiące złotych więcej niż rok temu!

- Jesteśmy dumni z tego, że urządzenie jakie kupimy realizując cel 19. Finału, podniosą stan-

dard opieki medycznej w polskich szpitalach. A wszystko dzięki wzajemnej solidarności i chęci niesienia pomocy za pełną darmość - napisał w podziękowaniu Jurek Owsiak.

Hitem tegorocznego polkowickiego finału WOŚP była telefoniczna licytacja wyjazdu na narty dla dwóch osób z burmistrzem Polkowic, który on sam sfinansował. Licytację wygrał Przemysław Turek, który do orkiestrowej puszek wrzucił aż 1000 zł. Wyjazd odbył się na początku tego roku (burmistrz Wiesław Wabik zabrał parę polkowiczank do czeskiej Rokitnicy).

Paweł Greń



## Więści z Sitechu

Prestiżowe wyróżnienie

Podczas gali podsumowującej konferencję "Moto Idea" polkowicka firma Sitech otrzymała nagrodę w kategorii "Moto Trendy". Jest to wyróżnienie przyznawane firmom wyznaczającym wysokie standardy działania oraz nowe trendy. Kapituła tej niezwykle prestiżowej w branży motoryzacyjnej nagrody doceniła przede wszystkim dynamiczny rozwój firmy. Nagrodę odebrał w trakcie gali, która odbyła się 13 kwietnia Gerhard Schaefer, Dyrektor Zakładu. Podczas konferencji prelekcję zatytułowaną "Pozyskiwanie z sukcesem środków unijnych na przykładzie Sitech sp. z o.o." wygłosił Robert Bachorski, jeden z pracowników polkowickiej fabryki firmy Sitech.

KoK

Motocykliści zaczęli sezon

Od ponad miesiąca w Sitechu działa stowarzyszenie miłośników motocykli "Green Light Team". 17 kwietnia amatorzy motocykli spotkali się z innymi pasjonatami na VIII Motocyklowym Zlocie Gwiazdzistym na Jasnej Górze. Było to oficjalne rozpoczęcie sezonu. Na jasnogórskie Błonia zjechało ponad 30 tys. motocyklistów z kraju i zagranicy. Na miejscu miało miejsce poświęcenie pojazdów, modlono się także o bezpieczną i zyczącą jazdę. Podczas jasnogórskiego zlotu motocykliści zbierali zabawki dla dzieci z sierocińców. Stowarzyszenie Sitech również dołożyło swoją "pluszową cegielkę".





# Kurier Akademicki

Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach



Maj 2011 • nr 1

## Praca przychodzi do studenta

Spotkania pracodawców ze studentami odbywają się w DWSPiT regularnie. Zainteresowanych ofertami pracy, praktyk i staży nie brakuje

W sobotę 16 kwietnia odbyło się kolejne spotkanie studentów i absolwentów DWSPiT z pracodawcą. Tym razem w murach polkowickiej szkoły wyższej gościli przedstawiciele firmy Sitech zlokalizowanej w strefie ekonomicznej. Prezentacji dużego zakładu pracy z branży motoryzacyjnej wysłuchało ponad 40 studentów i absolwentów DWSPiT, głównie z kierunków mechatronika oraz informatyka. Piotr Pach, dyrektor utrzymania ruchu i Michał Kleszcz, kierownik działu informatyki z firmy Sitech opowiedzieli o pracy w



foto: Karolina Smekeła

Spotkanie informacyjne na temat firmy Sitech cieszyło się dużym zainteresowaniem studentów

podlegających im działach, a następnie odpowiadali na pytania zadawane przez studentów. Aleksandra Grzesik, referent ds. rekrutacji i szkoleń Sitech przedstawiła aktualne oferty firmy. Zachęciła studentów DWSPiT do dołączenia – w ramach praktyk, płatnych staży i pro-

jektów – do zespołu Sitech. Regularne spotkania studentów DWSPiT z pracodawcami odbywają się w ramach projektu „Wzmocnienie potencjału DWSPiT w Polkowicach”, finansowanego z budżetu Unii Europejskiej. Jak dotąd przed studentami zaprezentowały się takie firmy

jak: Pol Miedź-Trans, Siemens sp. z o. o., Comped, Amplico, Alianz, TCM Polska, KGHM COPI. – Zależy nam na tym, aby nasi absolwenci wiedzieli, czego oczekują od nich potencjalni pracodawcy – mówi wicekanclerz DWSPiT Dariusz Zajac. (jw)

## Startujemy z numerem 1

Rozpoczynamy publikację „Kuriera Akademickiego DWSPiT” na łamach „Gazety Polkowickiej”. Raz w miesiącu będziemy prezentować najciekawsze wydarzenia z życia polkowickiej uczelni oraz działającego przy niej Polkowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. W DWSPiT wiele się dzieje i warto o tym pisać. Za stworzenie takiej możliwości serdecznie dziękujemy redakcji „Gazety Polkowickiej” oraz Gminie Polkowice. Redakcja „Kuriera...”

## Dewuspitalia - będzie zabawa

Już za dwa tygodnie studenci DWSPiT zorganizują swoje doroczne święto pod nazwą Dewuspitalia. W tym roku odbędzie się ono 21 maja (sobota). W planie tego dnia Samorząd Studencki przewiduje moc atrakcji: I Otwarty Turniej Strzelecki o Puchar Rektora DWSPiT, mecz piłki halowej między studentami i wykładowcami, turniej siatkówki. – Głównym punktem tego dnia będzie barwny korowód ulicami Polkowic pod ratusz – mówi Ireneusz Kopcik, przewodniczący zarządu Samorządu Studenckiego. – Do udziału w nim zapraszamy wszystkich studentów stacjonarnych i niestacjonarnych. W tym roku studencki pochód organizujemy w wojskowym stylu. Zapowiada się widowiskowo. Konieczne będą przebrania – zaznacza. Samorząd Studencki planuje nagrody za najciekawsze przebrania militarne. Po przekazaniu kluczy do bram miasta przez Burmistrza Polkowic studenci rozpoczną huczną zabawę pełną gier i tańców do późna w nocy. Szczegółowy program Dewuspitaliów dostępny będzie na plakatach oraz na [www.dwspit.pl](http://www.dwspit.pl). (jw)

## Żacy się skrzyknęli

Studenci niestacjonarni I roku administracji DWSPiT zebrali ok. 70 kg plastikowych nakrętek. I to w ciągu kilku dni. Pomogli uczniom Szkoły Podstawowej nr 3 z klasy II

Elżbieta Baran, studentka zaoczna DWSPiT na kierunku administracja, wpadła na pomysł, aby w zbieranie plastikowych nakrętek włączyć kolegów i koleżanki z roku. Obserwowała jak nakrętki wytrwale zbiera jej dziecko w ramach szkolnej akcji ekologicznej. – Na odzew długo nie musiałam czekać – mówi polkowiczanka. – Aż 70 kilogramów udało nam się uzbie-

rać w ciągu jednego zjazdu, przekazaliśmy je uczniom „podstawówki” – dodaje. W podziękowaniu uczniowie z SP 3 przygotowali dla studentów kolorowe laurki. Teraz planują inne działania. Pomysłów nie brakuje. – Może będziemy zbierać makulaturę, a po sprzedaniu papieru pieniądze przeznaczymy na jakiś charytatywny cel – zastanawiają się żacy. (jw)



foto: Archiwum DWSPiT

Na zdjęciu studenci I roku administracji, studiów niestacjonarnych



# Dąb papieski Jana Pawła II

Mamy tu nasz własny Watykan - mówi o miejscu, gdzie posadzono tzw. dąb papieski, ksiądz Marek Pluskota.

W Trzebczu w gminie Polkowice, na wzgórzu, gdzie posadzono sadzonkę z żółędzia poświęconego przez samego Jana Pawła II, 18 maja uczymy urodziny Papieża - Polaka.

- To wyjątkowe miejsce - mówią zgodnie osoby, które przyczyniły się do stworzenia oprawy wokół posadzonego w 2006 roku papieskiego dębu. Wokół niewielkiej sadzonki, ogrodzonej przez lubińskich leśników, postawiono

duży drewniany krzyż, pal z informacją i certyfikatem, iż jest to sadzonka z żółędzia dębu Chrobrego (najstarszy dąb szypułkowy w Polsce) i, przede wszystkim, tablica pamiątkowa

beatyfikacji Jana Pawła II z cytatem słów Ojca Świętego "Polsko, Ojczyzno Moja. Ukochana Ziemi. Bądź Błogosławiona".

Oficjalnie tablica zostanie odsłonięta 18 maja, w dniu

urodzin Jana Pawła II. W ubiegły piątek, w tym miejscu, władze Polkowic zostawiły kwiaty - taki skromny dar od społeczności Polkowic w przeddzień beatyfikacji Papieża - Polaka.

- Stworzenie tego miejsca, to dobro samo w sobie. Proszę zauważyć, ilu dobrych ludzi musiało wspólnie pracować, aby teraz móc cieszyć oko tym, co tu powstało - podkreślił ksiądz Marek Pluskota, proboszcz parafii Matki Bożej Królowej Polski w Polkowicach.

## Nie zapomnij!

18 maja o godzinie 17 spod Kościoła Matki Bożej Królowej Polski wyruszy pieszka pielgrzymka w kierunku Dębu Papieskiego. Na miejscu, o 18 rozpocznie się uroczysta Msza święta.

Polski w Polkowicach. Historia dębów papieskich zaczęła się w 2004 roku, w czasie jednej z pielgrzymek polskich leśników. Zawieźli oni do Watykanu 2,5 kg nasion dębu Chrobrego. Wróciły one do Pol-



ski z błogosławieństwem Jana Pawła II i od tej pory każdy "potomek" najstarszego polskiego dębu to właśnie dąb papieski. Jeśli chodzi o polkowicki dąb, został on posadzony w Trzebczu przez Nadleśnictwo Lubin, a inicjatorem posadzenia go na granicy diecezji legnickiej i zielonogórsko-gorzowskiej był ówczesny dziekan dekanatu ksiądz Marian

Kopko. Stworzenie całej oprawy wokół dębu to społeczna i finansowa inicjatywa lubińskich leśników i mieszkańców sołectwa w Trzebczu. Za to sołtysowi Franciszkowi Horbasowi i nadleśniczemu Nadleśnictwa Lubin Danielowi Morδαςowi, serdecznie dziękowano.

Z posadzeniem dębu wiąże się pewien niezwykle fakt.

Otóż po posadzeniu w Trzebczu dębu papieskiego na wzgórzu w 2006 roku, poprowadzono drogę, a wzdłuż niej obsadzono dęby czerwone. Tego samego roku, podczas wielkiej suszy, wszystkie nowo posadzone drzewa uschły. Za wyjątkiem jednego - dębu papieskiego.

Ewa Szczecińska

## Sto flag z herbem papieskim Jana Pawła II

Na beatyfikację Jana Pawła II Polkowice przybrały papieskie barwy. Gmina zakupiła setkę flag z herbem Jana Pawła II, który był oficjalnym godłem Watykanu w czasie Jego pontyfikatu (1978-2005).

Sto białych - złotych flag zawisło w Rynku oraz przy głównych ulicach miasta. Miejskie służby rozpoczęły ich wywieszanie już w piątek 29 kwietnia.

- Dla każdego z nas beatyfikacja Jana Pawła II to jedno z najważniejszych wydarzeń ostatniego dziesięciolecia. Z pewnością wywieszenie flag z herbem będzie wyrazem naszego szacunku i dumy z wyniesienia na ołtarze Papieża - Polaka - mówi Renata Dembek, zastępca burmistrza Polkowic.

Herb Jana Pawła II składa się z tarczy herbowej, skrzyżowanych za nią dwóch kluczy św. Piotra (srebrnego i

złotego) oraz tiary papieskiej umieszczonej nad tarczą. Z tiary wychodzi czerwona stuła o złotych frędzlach i również złotych krzyżykach. Tarcza jest koloru błękitnego. Znajduje się na niej złoty krzyż łaciński przesunięty w lewo. U dołu papieskiej tarczy złota litera "M" oznaczająca Maryję.

Dodam, że owy herb papieża zaprojektował przetwarzając herb kardynałski Karola Wójtyły, poddając go rygorom heraldyki i wyposażając w oznaki papieskiej godności, ks. Bruno Bernard Heim.

Ewa Szczecińska



## Konkurs kolejowy rozstrzygnięty

Rozdano nagrody laureatom cieszącemu się dużą popularnością konkursu historyczno-literackiego "Kolejowe ferie" dla szkół podstawowych, którego organizatorem był Marcin Zarzycki, nauczyciel historii ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Polkowicach.

- Tegoroczna, trzecia już edycja, była wyjątkowa choćby ze względu na fakt, że przyszło nam oceniać prace nadesłane z Małopolski, czyli z terenów dość odległych od Dolnego Śląska. Choć konkurs skierowany był do uczniów naszego województwa to w regulaminie zostawiłem furtkę umożliwiającą start każdemu uczniowi szkoły podstawowej z dowolnego regionu Polski, w końcu celem projektu jest odkrywanie pasji młodych twórców bez względu na miejsce zamieszkania - podkreśla Marcin Zarzycki.

Poziom nadesłanych prac był wysoki, uczestnicy wykazali się sporymi umiejętnościami w zakresie posługiwania się poprawną polszczyzną, a także wiedzą historyczną, pomysłowością i estetyką wykonania - dodaje organizator.

Ostatecznie zwyciężyła Wiktoria Wiernicka, uczennica Szkoły Podstawowej nr 5 w Jaworze, która nadesłała pracę zatytułowaną "Stoi na stacji lokomotywa-sentymentalna podróż koleją". Było to połączenie opowiadania z poezją przeplatane fotografiami i grafiką. Ta praca nie miała sobie równych. Drugie miejsce jurorzy przyznali ex aequo Annie Oziębłowskiej z Polanicy Zdrój oraz Katarzynie Sadowskiej ze



Szkoły Podstawowej nr 1 w Polkowicach. Trzecia lokata przypadła w udziale Adrianowi Sikorskiemu, również uczniowi SP 1 za pracę "Kolej doliny Bobru-stacja końcowa Lwówek Śląski". Wyróżnienia zdobyli Kacper Gwoździak uczeń IV klasy SP 13 z Głogowa, Sandra Krężel z SP Włodowice oraz Marta Sawińska z SP 1 w Polkowicach.

Nagrody dla laureatów ufundowali: Pol-Miedź Trans, Koleje Dolnośląskie oraz Gmina Polkowice. Konkurs był jednym z elementów prowadzonego przez SP 1 od czterech lat projektu

"Dolnośląska kolej dawniej i dziś". Projekt obejmujący między innymi konkursy, wystawy, festyny oraz cykle wycieczek szlakiem pereł architektury kolejowej prowadzony jest w oparciu o środki pozyskane od mecenasów przedsięwzięcia, z których głównym jest niezmiennie od czterech lat Pol-Miedź Trans. Osoby zaangażowane w realizację poszczególnych zadań - nauczyciele z prawie wszystkich polkowickich szkół, kolejarze i miłośnicy kolei oraz przedstawiciele mediów - robią to społecznie.

Konrad Kaptur



# Emerycy i renciści świętowali w atmosferze pełnej ciepła

Z okazji Świąt Wielkanocnych w Auli Forum polkowickiego Zespołu Szkół odbyło się tradycyjne spotkanie zorganizowane przez Oddział Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Jak zawsze towarzyszyła mu atmosfera pełna rodzinnego ciepła.

Święta Wielkanocne mają to do siebie, że skłaniają do refleksji nad przemijaniem, a także tym, co w życiu najważniejsze. Spotkania przedświąteczne są z kolei doskonałą okazją do tego, by przekazać emerytom oraz rencistom życzenia mające wprowadzić w atmosferę świąteczną. Owe życzenia składali w trakcie spotkania z emerytami i rencistami zaproszeni goście, wśród których nie zabrakło oczywiście władz samorządowych z burmistrzem Polkowic Wiesławem Wabikiem na czele. Burmistrz życzył wszystkim błogosławieństwa bożego. Tradycyjnie w trakcie spotkania okolicznościowe przemówienie wygłosiła stojąca na czele związku od ponad 30 lat Maria Rubiś-Urbaniak. Podkreślała w nim bardzo dobrą współpracę z władzami gminy oraz powiatu, a także wieloma instytucjami i firmami działającymi na terenie Polkowic. Jak zwykle w trakcie spotkań PZERII frekwencja dopisała. Co więcej, można powiedzieć, że tym razem była ona wyjątkowa, bo zazwyczaj w spotkaniach uczestniczy około 500 osób, a tym razem było ich aż 600. Pomimo tak dużej liczby udało się zachować atmosferę pełną ciepła. Oczywiście nie zabrakło występów artystycznych. Tym razem na



scenie można było podziwiać występ zuchów z polkowickiego hufca. Po zakończeniu części oficjalnej emerycy i renciści odebrali paczki świąteczne. W każdej z nich były artykuły przemysłowe, a także spożywcze. Kolejną okazją do spotkania z polkowickimi emerytami i rencistami już wkrótce, bo 20 maja. Wówczas, także w Auli Forum odbędzie się doroczne spotkanie z okazji Dnia Jubilata.

*Konrad Kaptur*



## » ZAADOPTUJ PSA

Do adopcji zostały jeszcze 2 szczeniaki (suczi). Od 27 kwietnia można także zaadoptować suczkę z małymi. Tym razem 8 szczeniaków. Do adopcji będą gotowe za około 6 tygodni. Zaadoptować będzie można także pięć kociąt, które przygarnęła kotka będąca pod opieką Pizzerii Verona. Kotki zostały porzucone i przyniesione do Urzędu Gminy. Osoby zainteresowane pieskami, również dorosłymi, mogą dzwonić pod nr tel. 746 8474190 w godzinach pracy Urzędu Gminy, czyli od 7.30 do 15.30.



## Rozpoczęły się matury



W tym roku w Zespole Szkół im. Narodów Zjednoczonej Europy do egzaminu dojrzałości na poziomie podstawowym przystąpi w sumie 166 osób. Wczoraj, tj. w środę,

4 maja odbyły się egzaminy pisemne z języka polskiego. Egzamin na poziomie rozszerzonym (na zdj.) pisało 14 osób. Egzaminy pisemne potrwają w Polkowicach do 18 ma-

ja. Ustne zaczynają się w piątek, 6 maja i potrwają do 22 maja. Oficjalne wyniki matur poznamy 30 czerwca.

*Roman Tomczak*



# Wiemy kto dostanie Złote Miedziaki

XIII edycja Polkowickich Dni Teatru dobiegła końca. Zakończyło się także głosowanie w towarzyszącym przeglądowi plebiscycie "Złote Miedziaki", w ramach którego wybierano między innymi najlepszych aktorów oraz najlepsze spektakle.



Plebiscyt od kilku lat jest immanentną częścią festiwalu teatralnego, który rokrocznie przyciąga do Polkowic uznanych artystów. Polega on na tym, że każdorazowo podczas spektakli widzowie wypełniają specjalne kupony, w których wskazują najlepsze ich zdaniem spektakle, aktorów, reżyserów, scenografów, a także autorów muzyki. Po zakończeniu Polkowickich Dni Teatru poszczególne głosy są sumowane, a ogólna ich ilość decyduje o tym, do kogo trafiają Złote Miedziaki.

W tym roku laureatami prestiżowych wyróżnień zostali:

Najlepszy spektakl: "Skarpetki opus 124" Teatru Współczesnego w Warszawie.

Najlepsza aktorka: Maria Pakulnis - za kreację w spektaklu "Tektonika uczuć" Teatru Dramatycznego w Białymstoku, w reżyserii Julii Wernio.

Najlepszy aktor: Piotr Fronczewski - za rolę w przedstawieniu "Skarpetki opus 124" Teatru Współczesnego w Warszawie, w reżyserii Macieja Englerta.

Najlepszy spektakl komediowy: "Wariatka" Teatru Bajka/Ag. Prod. Palma - Warszawa.

Najlepszy spektakl ukazujący problemy współczesne: "Tektonika uczuć" Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku.

Najlepszy reżyser: Maciej Englert - za reżyserię spektaklu "Skarpetki opus 124" Teatru Współczesnego w Warszawie.

Najlepsza muzyka: Renata Przytyk - za kompozycję do spektaklu "Szyk" Teatru Barakah w Krakowie.

Najlepsza scenografia: Leszek Mądziak - za scenografię do przedstawienia "Przejsie" Sceny Plastycznej KUL.

Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się podczas Gali Otwarcia kolejnej edycji Festiwalu "Oblicza Teatru" w lutym 2012 roku.

Konrad Kaptur

# Młodzi aktorzy wzruszyli do łez

Grupa "Chochliki" z Przedszkola Miejskiego numer 5 zdobyła Grand Prix jubileuszowej, 15. edycji Przeglądu Teatralnego "Kurtyna" organizowanego przez Polkowickie Centrum Animacji.



## V Przegląd Teatralny

- Przedstawienie w wykonaniu grupy "Chochliki" urzekło nas przede wszystkim swoją oryginalnością. To był projekt autorski, który chwycił nas za serca. Tym dzieciom na scenie gra sprawiała wielką radość. Poza tym sztuka była pełna tajemnic, nic nie było w niej oczywiste, a także, co, nie częste w tym wieku, wszystko było bardzo profesjonalnie przygotowane - mówi Katarzyna Kaźmierczak, przewodnicząca jury, na co dzień aktorka Teatru im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy.

Jurorki - poza przewodniczącą także Magdalena Biegańska, również aktorka legnickiego teatru oraz Młogorzata Rubak, pracownik PCA - były jednoznaczne w swoim werdykcie.

"Chochliki" prowadzone przez opiekunki artystyczne - Małgorzatę Walicką oraz Jolanę Matuszyk-Grabską zdecydowanie wyróżniały się na tle innych grup biorących udział w tegorocznym przeglądzie. Gra młodych artystów była tak pełna emocji, sugestywna, że nie mogliśmy powstrzymać płynących po policzkach łez - podkreśla Magdalena Biegańska.

W ramach tegorocznego przeglądu na scenie prezentowało się dziesięć grup artystycznych z polkowickich przedszkoli, szkół podstawowych oraz gimnazjów.

Poziom poszczególnych przedstawień był naprawdę wysoki. Widać, że szeroko pojętej edukacji teatralnej poświęca się w polkowickich placówkach

oświatowych sporo czasu. To bardzo dobrze, bo teatr uczy wrażliwości, poza tym pozwala na zdobycie umiejętności, które przydają się w życiu, w którym coraz częściej jesteśmy zmuszani do tego, by występować publicznie - podkreślają jurorki.

Laureatem Grand Prix została grupa "Chochliki", a wszyscy uczestnicy otrzymali wyróżnienia.

- Myślę, że to bardzo dobrze, bo przecież uczestnikami byli ludzie młodzi i bardzo młodzi. Oni są bardzo wrażliwi i bardzo łatwo ich skrzywdzić, dlatego postanowiliśmy, że na wyróżnienie zasługują wszyscy, bo wszyscy włożyli w swoją grę wiele pracy, a także serca - kończy Katarzyna Kaźmierczak.

Konrad Kaptur

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Polkowicach

## Michał Ogórek w Bibliotece

Spotkanie autorskie odbędzie się  
12 maja (czwartek) 2011 roku  
o godz. 17<sup>00</sup>  
w Sali audiowizualnej Biblioteki,  
ul. Skalników 6.  
Ilość miejsc ograniczona.

Rozwiąż krzyżówkę, przyjdź na spotkanie i wygraj jedną z trzech książek z autografem gościa. Krzyżówki dostępne na [www.mgbp.pl](http://www.mgbp.pl) oraz w siedzibie naszej Biblioteki.

Spotkanie organizuje: Wypożyczalnia Główna  
Źródło tekst i zdjęcie - Internet.



## BIBLIOTEKA POLECA



### „Zaraz po wojnie. Korespondencja z pisarzami 1945-1950”

CZESŁAW MIŁOŚZ

Korespondencja Czesława Miłosza z pisarzami i przyjaciółmi z lat 1945-1950, obejmuje stosunkowo najmniej znany okres jego życia, lata pracy w placówkach dyplomatycznych Polski Ludowej w USA. Wśród korespondentów Miłosza są twórcy ważni i odgrywający wówczas pierwszoplanowe role w życiu literackim i publicznym. Każdy z bloków listów poprzedzony jest wstępem, w którym kreśli sylwetkę adresata, dzieje znajomości z nim oraz wszelkie niezbędne objaśnienia i konteksty, ciekawe obserwacje i anegdoty.

[www.mgbp.pl](http://www.mgbp.pl)

## » JESTEM, WIĘC PISZĘ

# Teatr zobowiązuje, tym bardziej narodowy

Jan Englert, dyrektor artystyczny Teatru Narodowego zwolnił dyscyplinarnie Grażynę Szapolowską, znaną aktorkę, za to że ta nie przyszła na przedstawienie, w którym miała wystąpić. Artystka wybrała udział w emitowanym w tym samym czasie "na żywo" show telewizyjnej dwójki "Bitwa na głosy". Sprawa stała się przyczynkiem do ogólnonarodowej dyskusji na temat tego, czy dyrektor, notabene także nie stroniący od popkulturalnych przedsięwzięć, postąpił słusznie. Moim zdaniem, jak najbardziej. Co prawda nie znam kulisów sprawy, ale jedno jest oczywiste - Englert jako przełożony Szapolowskiej miał pełne prawo do tego, by zakazać jej udziału w programie telewizyjnym. Ta doskonale o tym wiedziała, co zresztą sama przyznała. Skoro więc do roboty nie przyszła, to dyscyplinarka jak najbardziej jej się należała.

Rozumiem, że spora część aktorów, zwłaszcza tych stawiających pierwsze kroki w zawodzie, żyje na poziomie, który nie do końca koresponduje z ich oczekiwaniami. Łapią więc rozmaite chasty, by sobie ów standard życiowy podnieść. Tak więc widzujemy ich w telewizji reklamujących proszki, produkty bankowe, pasty do zębów i wiele innych produktów codziennego użytku. Widujemy ich także w różnego rodzaju poprodukcjach, których oglądanie aspiruje do miana intelektualnej zbrodni. Wcielają się w role jurorów, tancerzy, piosenkarzy. Ja to wszystko rozumiem. Ba nawet jestem w stanie to usprawiedliwić i podjąć się karkołomnej próby dowiedzenia, że nawet tego typu doświadczenia owocują rozwojem zawodowym aktora. Nie podejmę się jednak za żadne skarby świata próby dowiedzenia, że dochody pani Sza-

polowskiej, aż tak bardzo rozmywiają się z jej wyobrażeniem o dochodach aktora pracującego w Polsce. Nie podejmuję się także próby przekonania kogokolwiek przy zdrowych zmysłach, że bycie jurorem w telewizyjnym show pozwoli pani Grażynie na wykonanie kroku wprzód na drodze aktorskiego rozwoju. Nie jest bowiem pani Szapolowska ani aktorką na dorobku, ani tym bardziej nie jest aktorką biedną. Znaleźnieniem zatem racjonalnego, przekonującego wytłumaczenia dla tego, że zignorowała widzów, którzy kupili bilety na spektakl z jej udziałem wydaje się zadaniem niemal niewykonalnym. Dobrze się stało, że Englert się nie ugiął, bo doprawdy, dla aktora, który lekceważy publiczność teatralną i nad nią przedkłada kasę z telewizji, miejsca w Teatrze Narodowym być nie powinno.

Konrad Kaptur



## Ogłoszenia drobne

### KUPIĘ

Mieszkanie 2 lub 4 pokojowe w Polkowicach do drugiego piętra.  
Tel. 668 543 211

Skup wszystkich aut, demontaż pojazdów.  
Cena do negocjacji.  
Tel. 601 224 206

Każde auto w rozsądnej cenie, gwarancja legalnej kasacji pojazdu. Darmowy transport.  
Tel. 601 224 206

### SPRZEDAM

Dom o pow. 160 m<sup>2</sup> na działce 900 m<sup>2</sup>, wszystkie media, do wykończenia, biała armatura. W rozliczeniu może być mieszkanie lub działka budowlana. Cena: 499 tys. zł.  
Tel. 693 651 049

Sprzedam lub zamienię mieszkanie bezczynszowe o pow. 55 m<sup>2</sup> w Polkowicach Dolnych na podobne w mieście.  
Tel. 694 722 360

Sprzedam lub zamienię mieszkanie własnościowe o pow. 86 m<sup>2</sup>, 5 pokoi, na 2 mieszkania lub jedno z dopłatą.  
Tel. 664 724 305

Zegar wolnostojący (185 cm) kolor mahoni.  
Tel. 509 426 271

Mieszkanie spółdzielczo-własnościowe, 2-pokojowe, na parterze, przy ul. Kmicica.  
Tel. 691 773 253

Skuter w bardzo dobrym stanie technicznym. Cena do uzgodnienia. Dzwonić po godz. 18.  
Tel. 76 749 63 31

Pilnie i tanio sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 46 m<sup>2</sup>, trzypokojowe po remoncie.  
Tel. 722 264 420

Trzy działki budowlane w Guzicach, dobra lokalizacja.  
Tel. 695 515 834

Mieszkanie 2-pokojowe w Polkowicach przy ul. Legnickiej (42 m<sup>2</sup>, IIIp.). Cena 138 tys. zł.  
Tel. 668 543 211

Mieszkanie dwupokojowe w Polkowicach przy ulicy Szygarskiej o powierzchni 40,65 m<sup>2</sup>, 3 piętro w bloku czteropiętrowym, po remoncie, balkon.  
Tel. 667 193 500, 695 316 296

Działkę budowlaną o pow. 8 arów, Polkowice Dolne, na przeciwko Dworu Ziemowit.  
Tel. 603 557 126

Działkę budowlaną w Sobinie, 17 arów, media przy działce.  
Tel. 609 644 071

Dwie działki budowlane w Sobinie o pow. ok. 12 arów, media komplet przy działce.  
Tel. 535 307 995

Mieszkanie w Polkowicach przy ulicy Skalniaków, 62 m<sup>2</sup>, 3 duże pokoje, słoneczne, za-

dbane. Atrakcyjna cena do negocjacji.  
Tel. 502 526 491

VW Passat 1,6 TDI, 1991 r., biały. Cena 2 tys. zł.  
Tel. 795 636 970

Przyczepę kempingową Hobby. Idealna na działkę, budowę. Cena 4900 zł (do negocjacji).  
Tel. 781 599 707

Rozpoczętą budowę domu (projekt Kraska I) o pow. 130 m<sup>2</sup> z kompletną dokumentacją, przy ul. Przemkowskiej. Na działce wszystkie media. Powierzchnia działki 900 m<sup>2</sup>.  
Tel. 693 651 049

Mieszkanie dwupokojowe w Polkowicach o pow. 34 m<sup>2</sup> z balkonem.  
Tel. 606 390 766

Garaż przy ul. Polnej. Cena 15 tys. zł.  
Tel. 603 088 619

Drewno przetarte, 6 cm i 2,5 cm, długość ok. 5 m, 2 kubiki.  
Tel. 691 749 712

Antyki: meble międzywojenne, kufer z 1835 r., kufer z okresu międzywojennego, łóżka poniemieckie.  
Tel. 691 749 712

Działki budowlane w Jędrzychowie. Atrakcyjna cena.  
Tel. 691 749 712

Opla Vectre, 1991 r., 2000 cm<sup>3</sup>. Cena do uzgodnienia.  
Tel. 665 091 855

Lub zamienię mieszkanie 53 m<sup>2</sup> w Jeleniej Górze na takie same lub mniejsze w Polkowicach.  
Tel. 669 392 387

Dom wolnostojący, piętrowy, podpiwniczony, działka 7,5 ara, Osiedle Młodych.  
Tel. 600 874 217

Telewizor Philips, 32 cale, kineskopowy, panoramiczny, kolor srebrny, srebrny stolik pod telewizor, szklane półki. Cena 300 zł.  
Tel. 692 170 730

Sprzedam dom wolnostojący o pow. 195,3 m<sup>2</sup> na zagospodarowanej działce, o pow. 1300 m<sup>2</sup>, osiedle Staszica (Polanka) w Polkowicach. Dom wybudowany wg indywidualnego projektu w 2000 r. lub zamienię (z dopłatą) na mieszkanie 3 pokojowe w Polkowicach.  
Tel. 600 29 15 14, 694 485 507

Mieszkanie dwupokojowe, 47,5 m<sup>2</sup>, II piętro, przy ul. 11-Go Lutego, odświeżone, niski czynsz. Cena: 160 tys. zł.  
Tel. 606 292 941, 606 292 943 (po16)

Atrakcyjne działki budowlane 10 arowe w Sobinie na nowym osiedlu. Cena do negocjacji.  
Tel. 506 852 555

### ZAMINIĘ

Zamienię lub sprzedam mieszkanie 2-pokojowe w trybie natychmiastowym.  
Tel. 697 622 062

Mieszkanie 2-pokojowe spółdzielczo-własnościowe w Polkowicach na większe 3-4 pokojowe.  
Tel. 668 543 211

### PRACA

Zlecę wykonanie instalacji co, wod-kan, gaz oraz rekuperacji w domu jednorodzinnym w Żukowie.  
Tel. 601 688 935

Firma budowlana zatrudni pracowników do prac wykończeniowych.  
Tel. 784 552 473

Przyjmę ucznia w zawodzie fryzjera na praktyczną naukę zawodu.  
Tel. 76 845 16 69

### WYNAJME

Posiadam do wynajęcia mieszkanie trzypokojowe o pow. 53 m<sup>2</sup>, umeblowane. Do wynajęcia od września.  
Tel. 517 254 030

Pilnie wynajmę mieszkanie na terenie Polkowic, jedno lub dwupokojowe.  
Tel. 722 264 420

Magazyn o powierzchni 100 m<sup>2</sup> w Polkowicach Dolnych.  
Tel. 603 557 126

Posiadam do wynajęcia lokal użytkowy w Ryńku w Polkowicach, dobra lokalizacja.  
Tel. 507 126 941

Wynajmuję mieszkania dla firm. W soboty, niedziele dla gości weselnych.  
Tel. 503 147 798 lub 516 148 416

Posiadam do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe, osiedle Centrum.  
Tel. 501 545 311

Pokoje gościnne w Grzybowie koło Kołobrzegu w atrakcyjnych cenach.  
<http://antoja.afr.pl>  
Tel. 506 852 555

### USŁUGI

Montaż, serwis, sprzedaż klimatyzacji, atrakcyjne ceny. <http://www.klimatyzacja-leszno.pl>  
Tel. 660 490 894

Remonty mieszkań, szpachlowanie, malowanie, płyty regipsowe, tynki mineralne, płytki, panele, docieplenia, elewacje.  
Tel. 888 867 981

Masaże lecznicze z dojazdem do pacjenta. Polkowice i okolice do 40 km.  
Tel. 782 270 574

Kompleksowa renowacja mebli, usługi ogólnobudowlane, kamieniarstwo, tkanie tapicerskie. <http://www.reno-art.com.pl>  
Tel. 609 791 678

Usługi budowlane, fundamenty, mury stropy i ocieplenia.  
Tel. 782 720 813

Urzędowa kasacja pojazdów, legalna dokumentacja demontażu pojazdu. Dla naszych klientów darmowy transport.  
Tel. 601 224 206

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki samochodowej i pokojowej.  
Tel. 76 845 05 43 lub 604 123 637

Serwis klimatyzacji samochodowych, napełnianie, naprawa, odgrzybianie ozonowaniem i ultradźwiękami.  
Tel. 607 377 338

Montaż instalacji CO, wod-kan, układów solarnych, klimatyzacji, pomp ciepła. Montaż piecy i instalacji gazowych.  
Tel. 504 018 097

## OGŁOSZENIE

### "Konsultacje Dla Przedsiębiorców i Osób Zamierzających Rozpocząć Działalność Gospodarczą"

W ramach współpracy Urzędu Gminy Polkowice z Agencją Rozwoju Regionalnego "ARLEG" S.A. uruchomiono w Urzędzie Gminy cykliczne dyżury konsultantów Agencji świadczących usługi informacyjne dla przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą w zakresie:

- podejmowania, wykonywania i rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,
- możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków publicznych,
- możliwości pozyskania informacji w zakresie usług specjalistycznych

Konsultacje odbędą się w godz. 10:00 - 14:00

10, 24 maja

7, 21 czerwca

5, 19 lipca

9, 23 sierpnia

6, 20 września

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do siedziby Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, pok. 206 (tel. kontaktowy 76 724-97-17).

## OGŁOSZENIE

### Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Ryńku Pracy

zaprasza wszystkich przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia informacji na temat swoich firm w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm. Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkiego odnalezienia konkretnej firmy, nawiązania z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stosowanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości. Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety, na podstawie której zamieszcza się informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Ryńku Pracy w pok. 206. Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem [www.polkowice.pl](http://www.polkowice.pl)

## OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Ryńku Pracy Urzędu Gminy Polkowice zaprasza wszystkie osoby bezrobotne z terenu Gminy Polkowice do dokonania wpisu do Gminnej Bazy Danych Osób Bezrobotnych.

Wpis do Bazy jest bezpłatny i odbywa się poprzez wypełnienie ankiety adresowanej do wszystkich zainteresowanych osób zarejestrowanych jako osoby bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach, będących jednocześnie mieszkańcami Gminy Polkowice.

Osoby figurujące w Bazie mogą liczyć na pomoc w znalezieniu pracy. Dane zawarte w ankiecie będą wykorzystywane w celu przedstawienia propozycji zatrudnienia inwestorom lokującym swoje przedsiębiorstwa na terenie Gminy Polkowice.

Informacje na temat wpisu do Bazy oraz ankiety można uzyskać w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Ryńku Pracy (pok. 206), tel. 076 847-41-53

## OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:

- wydzierżawienia części działki o nr geod. 128/14, położonej w Polkowicach obręb IV - w celu ustawienia tablicy informacyjnej,
- wydzierżawienia części działki o nr geod. 176/6 o pow. 2,50 ha, położonej we wsi Sucha Góra - na cele upraw polowych,
- wydzierżawienia części działki o nr geod. 91/78 o pow. - 44 m<sup>2</sup>, położonej Polkowicach przy ul. Wojska Polskiego z przeznaczeniem na ogród przydomowy,
- wydzierżawienia działki o nr geod. 166/73 o pow. 78 m<sup>2</sup>, położonej Polkowicach przy ul. Jesionowej z przeznaczeniem na ogród przydomowy.

Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

## OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy nieruchomości gminnych przeznaczonych do oddania w najem:

- \* nieruchomość gruntowa, położona w granicach części działki nr 266 o pow. 1 m<sup>2</sup> w obrębie Guzice, przeznaczona pod lokalizację piezometru,
- \* garaże położone przy ul. Hubala 24 w Polkowicach - garaż nr 1 o pow. 18,60 m<sup>2</sup> i garaż nr 3 o pow. 18,60 m<sup>2</sup>.

Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19, pok. 10, tel. 076 72-46-785.

## OGŁOSZENIE

Zgodnie z Uchwałą Nr XXXIII/385/06 Rady Miejskiej w Polkowicach z dnia 20 kwietnia 2006 r. informuje, iż do 6 maja 2011 r. można składać wnioski o stypendia za wyniki w nauce w roku szkolnym 2010/2011 dla uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych, a w przypadku pozostałych uczniów szkół ponadgimnazjalnych i absolwentów gimnazjów - do końca tygodnia następującego po tygodniu, w którym nastąpiło zakończenie zajęć dydaktycznych.

Szczegółowe informacje zamieszczone są na stronie [www.bip.polkowice.pl](http://www.bip.polkowice.pl) w zakładce OŚWIATA - stypendia za wyniki w nauce lub w Wydziale Oświaty i Spraw Społecznych, ul. Rynek 2, tel. 76 72 49 707

## Będzie kolejna zbiórka nadgabarytów!

Wydział Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich Urzędu Gminy Polkowice informuje, że rusza kolejna tura zbiórki odpadów wielkogabarytowych z terenu gminy Polkowice. Na terenie miasta punkty odbioru nadgabarytów będą czynne 20 i 27 maja. Na terenie wsi - 3 i 10 czerwca. Dokładny harmonogram zawierający informacje o miejscach i godzinach odbioru odpadów nadgabarytowych zamieścimy w kolejnym numerze Gazety Polkowickiej.

## OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Ryńku Pracy Urzędu Gminy w Polkowicach przypomina przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż napojów alkoholowych, że 31 maja 2011 roku upływa termin dokonania wpłaty II raty opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Niedokonanie tej opłaty spowoduje wygaśnięcie zezwolenia. Przedsiębiorca, którego zezwolenie wygaśnie z ww. przyczyny może wystąpić o wydanie nowego zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia.

### KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE

(maksymalnie 15 słów, tylko osoby prywatne)

Treść ogłoszenia .....

Data nadania .....

Telefon .....







# Dwa mecze bez punktów

Niespodziewane zwycięstwo Termaliki

Agresywna gra gospodarzy dała się we znaki już po pierwszym gwizdku arbitra. Klub z Niecieczy jest bowiem w gronie drużyn, które bronią się przed spadkiem i stratą punktów z Górnikiem znacznie obniżyłaby ich szansę na pozostanie w I lidze. Pomimo bardzo dobrej gry w wykonaniu gospodarzy, kibice zgromadzeni na kameralnym obiekcie Termaliki zobaczyli bramki dopiero po przerwie. Jako pierwszy na listę strzelców w 66. minucie wpisał się Piotr Trafarski. Głównie do trumny na 60 sekund przed zakończeniem meczu wbił Andrzej Rybski. - Rywal od początku postawił trudne warunki. Brakowało u nas w składzie Łukasza Tumicza, który tuż przed meczem doznał kontuzji. Porażkę trzeba przyjąć z pokorą. Przegrana jest w pełni zasłużona. Gospodarze zagraли lepsze spotkanie. Zespół nie zrealizował przedmeczowych założeń sztabu szkoleniowego. Walczyliśmy dalej. Zaczynamy przygotowania do kolejnego bardzo ważnego spotkania - powiedział po meczu Dominik Nowak, trener Górnika.

Przegrana w końcówce meczu

Początek spotkania należał do podopiecznych Dominika Nowaka. To oni dyktowali warunki gry i jako pierwsi

Czarno-zieloni przegrali dwa mecze z rzędu. Najpierw ulegli 2:0 w wyjazdowym spotkaniu z Termalicą Nieciecza, a tydzień później polegli przed własną publicznością 1:2 z Odrą Wodzisław. Poniżej prezentujemy relacje z obydwu spotkań.



Damian Audaś (z prawej) zdobył jedyne gola dla Górnika w meczu z Odrą Wodzisław.

powinni strzelić bramkę. W 5. minucie bliski pokonania bramkarza Odry był Damian Piotrowski, ale po jego strzale piłka wyśliznęła się w rękach golkipera drużyny przyjezdnych. Po kwadransie gry rywale Górnika niespodziewanie wyszli na prowadzenie. Ar-

biter dopatrzył się faulu na Robertcie Cahu i bez wahania podyktował rzut karny. Jedenastkę na gola zamienił Tomasz Stolpa i tym trafieniem otworzył wynik meczu. Wyrównująca bramka dla czarno-zielonych padła w 38. minucie. Jej autorem okazał się

Damian Audaś, który wszedł w miejsce kontuzjowanego Damiana Szuprytowskiego. Niestety strzelec jedyne go gola dla Górnika podzielił los swojego kolegi i również z powodu kontuzji musiał zejść z boiska. Po zmianie stron

gra obydwu drużyn była zdecydowanie wolniejsza.

W końcówce spotkania Górnik mógł wyjść prowadzenie, ale piłka po strzale Kamila Waclawczyka zatrzymała się na słupku. W 87. minucie drużyna gości przeprowadziła kluczową akcję dla losów tego spotkania. Dobre podanie od kolegów z zespołu wykorzystał Paweł Polak i strzelił gola na wagę trzech punktów. Tuż po stracie bramki drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę zobaczył Brezican i Górnik kończył mecz w dziesiątkę.

- Nie takie drużyny jak Górnik przegrywały trzy i więcej meczów pod rząd. Trzeba teraz usiąść i na spokojnie przeanalizować to, co wydarzyło się na boisku. Zawodnicy ponownie zagraли za mało agresywnie i nie zrealizowali wszystkich założeń taktycznych. Zabrakło nam skuteczności i znów popełniliśmy błędy w obronie, które nie powinny nam się przydarzyć. Rywal to wykorzystał i wygrał. Na pewno w kolejnym meczu w Katowicach w zespole nastąpią zmiany - powiedział po meczu trener Górnika.

Czarno-zieloni w 26 kolejkach zgromadzili 37 oczek i zajmują siódme miejsce w ligowej tabeli. W następnym spotkaniu "Górnicy" zmierzą się w Katowicach z miejscowym GKS. Mielimy nadzieję, że właśnie tam nasz zespół przełamie złą passę i znowu zacznie wygrywać.

Paweł Grefi

## Piłkarze czytali dzieciom

Górnik Polkowice dołączył do akcji "Cała Polska czyta dzieciom". Dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 5 posłuchały nie tylko bajek, ale i spędziły aktywnie czas z piłkarzami.

Z wizytą do przedszkola udali się: Kamil Waclawczyk, Łukasz Jarosiński, Mateusz Piątkowski, Łukasz Tumicz i kierownik I zespołu Piotr Wójcik. Zaproszeni goście czytali dzieciom bajki Jana Brzechwy. Po zapoznaniu się z lekturą przez najmłodszych, piłkarze Górnika przygotowali dla nich niespodziankę... zajęcia ruchowe na boisku przy ul. Ratajników.

Kamil Waclawczyk zaprezentował kilka żonglerek. Następnie wychowanek Górnika Polkowice zaprosił dzieci do wspólnej zabawy i uczył ich najprostszych elementów gry. Nie mogło zabraknąć również konkursu rzutów karnych. Wszystkie dzieci wykazały się stuprocento-

wą skutecznością. Na pamiątkę polkowickim przedszkolakom wręczono zdjęcia z autografami obecnych na spotkaniu piłkarzy. - Cieszymy się, że mieliśmy możliwość spotkania z najmłodszymi mieszkańcami Polkowic. Nasi piłkarze z wielką przyjemnością odwiedzają przedszkola. Mamy nadzieję, że w przyszłości dzieci równie chętnie będą przychodzili na nasz stadion. Zorganizujemy wówczas wycieczkę po obiekcie czy też pokazowy trening - powiedział Piotr Wójcik, kierownik I zespołu. Po spotkaniu młodzi adepci sportu wyrazili chęć trenowania w Górniku oraz uczęszczania na mecze I zespołu seniorów.

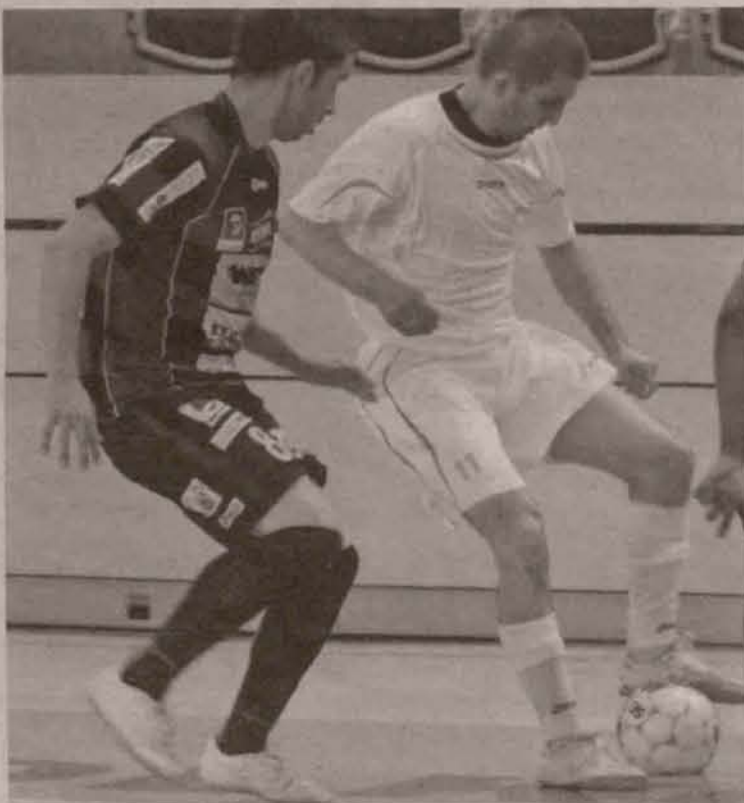
Paweł Grefi



## TPH wygrywa w Zgierzu

Podopieczni Stanisława Kwiatkowskiego pokonali na wyjeździe Borutę Zgierz 3:4. Po tym zwycięstwie "niebiescy" awansowali na piąte miejsce w ligowej tabeli. Spotkanie odbyło się w ramach 19. kolejki Ekstraklasy futsalu.

Początek meczu nie zapowiadał zwycięstwa TPH. Mocno zdeterminowany zespół gospodarzy mający aspiracje medalowe jako pierwszy strzelił bramkę. Autorem tego trafienia okazał się Adam Piórkowski. Stracony gol podzielał na "niebieskich" jak czerwona płachta na byka i jeszcze przed przerwą polkowiczanie wyszli na prowadzenie. Wyrównującego gola dla TPH zdobył Tomasz Trznadel, a ostatnią bramkę w pierwszej części meczu zdobył Tomasz Urbaniak. Po zmianie stron na 3:1 podwyższył Patryk Potocki. Po tym голу przez moment inicjatywę na boisku przejęli gracze Boruty i dwukrotnie pokonali naszego bramkarza. Trafienia dla ekipy ze Zgierza odnotowali: Krawczyk i Milewski. Gdy wszystko wskazywało na to, że spotkanie zakończy podziałem punktów, kropkę nad "i" postawił zespół gości, a konkretnie Jakub Kaczmarek, który strzelił gola na wagę trzech punktów. W następnym meczu polkowiczanie zagraли we własnej hali z Pogonią 04 Szczecin. Spotkanie za-



kończyło się podziałem punktów. Jedyne go dla niebieskich zdobył Grzegorz Nowak. W następnej kolejce podopiecz-

ni Stanisława Kwiatkowskiego zmierzą się z Kupczykiem Kraków.

Paweł Grefi



# Dekada minęła niemal w mgnieniu oka

Aż trudno uwierzyć, że od momentu, gdy grupa sympatyków tenisa ziemnego na czele z Mariuszem Piskórzem oraz Włodzimierzem Liberskim powołała do życia Stowarzyszenie Tenisa Ziemnego w Polkowicach minęło dziesięć lat. Jeszcze trudniej uwierzyć, ile udało się w tym czasie dokonać.

Tysiące meczów, setki osób zaangażowanych w organizację kolejnych turniejów, spektakularne sukcesy, systematyczny rozwój, a także niezmiennie pasja, zaangażowanie i emocje - tak w skrócie można opisać pierwszą dekadę STZ.

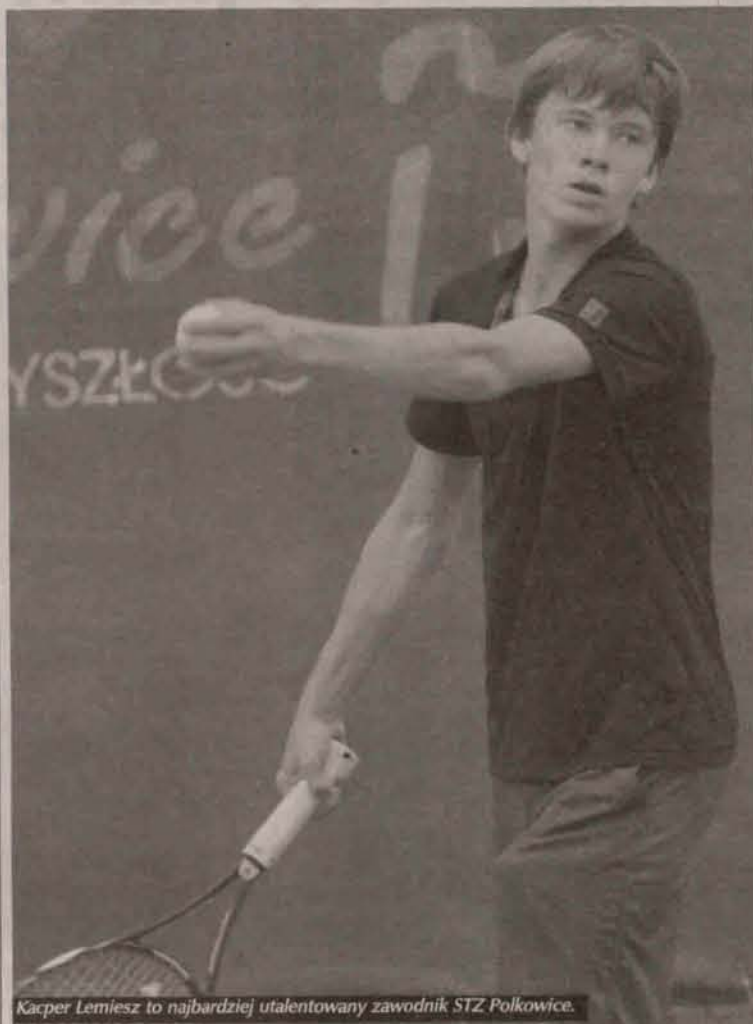
- Od samego początku staraliśmy się wszystko robić najlepiej jak potrafimy - podkreśla Zbigniew Lemiesz, prezes STZ.

Stowarzyszenie od samego początku swojej działalności jest wspierane przez Gminę Polkowice, która przekazuje pieniądze przede wszystkim na szkolenie młodzieży. Tej młodzieży jest w STZ coraz więcej. I co niezmiennie ważne, ta młodzież odnosi coraz bardziej spektakularne sukcesy.

Pierwszym młodzieżowcem, który mocno zaznaczył swoją obecność na arenie ogólnopolskiej był Konrad Piskórz. Ten zawodnik swego czasu został sklasyfikowany na 14. miejscu wśród 200 szesnastoletków w całej Polsce. Obecnie najwyżej sklasyfikowanym zawodnikiem STZ jest Kacper Lemiesz, który na liście rankingowej zajmuje 14. lokatę, a na swoim koncie ma między innymi zwycięstwa w ogólnopolskich turniejach, a także miejsca na podium w turniejach międzynarodowych rozgrywanych poza granicami Polski. Sukcesy odnoszą także inni utalentowani młodzi tenisiści z Polkowic. Nie tylko sportowcy, ale także działacze zasługują na słowa uznania. W poprzednim roku po raz pierwszy w historii klubu zorganizował on Ogólnopolski Turniej Kwalifikacyjny w kategoriach młodzieżowych do lat 14 i 16. W zawodach wystartowało ponad 110 zawodników, a delegaci Polskiego Związku Tenisa Ziemnego przyznali organizatorom wysokie noty.

Warto wspomnieć, że nie tylko Gmina Polkowice, ale także Starostwo Powiatowe aktywnie wspiera wszelkie inicjatywy podejmowane przez STZ. To nikt inny jak starosta obejmuje swoim patronatem cykl otwartych turniejów dla dorosłych z serii "masters". Te zmagania rokrocznie dostarczają wielu niezapomnianych emocji, a regularnie bierze w nich udział około 40 zawodników z całego regionu, co również jest nie lada osiągnięciem.

Działania popularyzatorskie są bardzo ważnym obszarem działalności STZ. Dzięki sukcesom odnoszonym przez zawodników, a także coraz większym możliwościom dzięki oddaniu do



Kacper Lemiesz to najbardziej utalentowany zawodnik STZ Polkowice.

użytku w 2008 roku krytej hali zainteresowanie tenisem ziemnym w naszym

mięście systematycznie rośnie. W rozgrywkach ligi amatorskiej uczestniczy około 40 zawodników, a korty każdego dnia goszczą adeptów tenisa w różnym wieku do godzin wieczornych. Z kolei młodzież występująca w różnych rozgrywkach doskonali swoje umiejętności pod okiem doświadczonych trenerów - Damian Jezaka oraz Jerzego Kucharczyka.

- Obecnie doszliśmy do momentu, gdy naszą najpilniejszą potrzebą jest budowa nowej hali. Gdybyśmy taką posiadali cały proces szkoleniowy mógł odbywać się na jednym obiekcie. To byłoby spełnienie marzeń. Z tych obiektów, które posiadamy więcej wycisnąć już się nie da - podkreśla Marcin Krzysiak, sekretarz stowarzyszenia.

Rocznice mają to do siebie, że składają do refleksji.

- Chciałbym podziękować Burmistrzowi Polkowic za udzielane wsparcie, a wszystkim przyjaciołom, którzy przez lata dzięki bezinteresownej pracy i zaangażowaniu stworzyli z naszego stowarzyszenia miejsce pełne pasji i ciepła proszę o jeszcze. Minione dziesięć lat składania do stawiania sobie ambitnych celów na przyszłe lata. Dla nas takim celem jest stworzenie ośrodka tenisowego na miarę ambicji Polkowic, która to ambicja sięga zawsze celów najwyższych - kończy Lemiesz.

Konrad Kaptur

## » KRÓTKO

### Sukcesy szachistów

W Książu odbył się finał dolnośląskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej 2010/11. W zawodach brały udział dwie drużyny reprezentujące polkowickie szkoły - Gimnazjum nr 1 oraz Szkołę Podstawową nr 3. Gimnazjaliści prawo startu w finale wywalczyli sobie zajmując po pierwsze miejsce w strefie legnickiej. Szachiści z SP 3 także awansowali, z tym, że dzięki rezygnacji drużyny z Głogowa. W finale obie drużyny zajęły szóste miejsce. Zważywszy na fakt, że był to ich pierwszy udział w zawodach na takim szczeblu trzeba to uznać za sukces.

KoK

### Piłkarze ręczni nie zwalniają tempa

Kolejne zwycięstwo w rozgrywkach III ligi dolnośląskiej zanotowali piłkarze ręczni UKSPR 2 Polkowice. Tym razem polkowiczanie pokonali na wyjeździe UKS "Dziwiątkę" Legnica 33:26. Spotkanie było zacięte tylko w pierwszej połowie, która zakończyła się remisem po 17. Po zmianie stron UKSPR 2 nadawał ton wydarzeniom na boisku i pewnie zwyciężył. Polkowiczanie prowadzą w trzecieoligowej tabeli.

KoK

### Wygrana rezerw

Piłkarze Górnika II Polkowice pokonali na własnym stadionie drużynę Sparty Rudna 4:0. Bramki dla czarno-zielonych strzelali: Zbigniew Grzy-

bowski (3gole) i Michał Mróz. Spotkanie odbyło się w ramach 20. kolejki Legnickiej Ligi Okręgowej. Wszystkie bramki padły dopiero po zmianie stron. Jako pierwszy na listę strzelców wpisał się Zbigniew Grzybowski, który pokonał bramkarza gości z rzutu karnego. Drugie trafienie dla Górnika odnotował Michał Mróz pewnie wykorzystując dokładne podanie od Macieja Sobonia. Dwa ostatnie gole w tym meczu padły z rzutów karnych. Obie jedenastki na bramki zamienił Zbigniew Grzybowski. W 20 kolejkach podopieczni Grzegorza Karmelity zgromadzili 34 punkty i zajmują piąte miejsce w ligowej tabeli.

PG

### Ogólnopolski Turniej w Polkowicach

W kwietniu decydenci z Polskiego Związku Tenisa Ziemnego zdecydowali, że w dniach 21-23 maja na kortach ziemnych w naszym mieście odbędzie się Ogólnopolski Turniej Kadetów do lat 16 o Puchar Burmistrza. Oznacza to, że będziemy mieli okazję przyglądać się rywalizacji najlepszych zawodników z całego kraju w kat. Do lat 16. Dobre wieści nadeszły także z Leszna. Tam odbył się turniej masters, w którym wystartowali reprezentanci naszego Stowarzyszenia Tenisa Ziemnego - Zbigniew Lemiesz oraz Stanisław Bartoszek. Spisali się bardzo dobrze. Lemiesz zajął drugie miejsce, a Bartoszek był czwarty.

KoK

## W RPA Maja poza podium

Pierwsze tegoroczne zawody Pucharu Świata zostały rozegrane w sobotę w afrykańskim Pietermaritzburgu. Wystartowała w nich cała światowa czołówka. Zwyciężyła Chinka Chengyuan Ren. Nasza mistrzyni świata - Maja Włoszczowska tym razem przyjechała na ósmym miejscu.

W bieżącym sezonie Maja wygrała wszystkie trzy wyścigi, w których brała udział. Jednak w żadnym z nich nie przyszło jej rywalizować z najgroźniejszymi rywalkami - mistrzynią olimpijską Sabine Spitz, Rosjanką Irią Kalentiewą, czy też Maerykanką Willow Koerber. Do RPA przyjechały wszystkie zawodniczki, które poważnie myślą o tym, by wygrać cały cykl Pucharu Świata, na który oprócz inauguracyjnego wyścigu w Pietermaritzburgu składa się jeszcze sześć innych startów - w Anglii, Niemczech, Czechach, Kanadzie, USA i Włoszech. W tym roku wyścigi Pucharu Świata są bardzo ważne, bo można w nich zdobyć wiele punktów do światowego rankingu, a on będzie decydował o tym, kto pojedzie na najważniejszą imprezę - przyszłoroczne Igrzyska Olimpijskie w Londynie. Do RPA nasza mistrzyni poleciała wraz z koleżankami z grupy CCC Polkowice - Anią Szafranec, Magdą Sadlecką oraz juniorką Paulą Gorycką wprost ze zgrupowania w hiszpańskich górach Sierra Nevada.

Początek sobotniego wyścigu nie był dla wicemistrzyni olimpijskiej najlepszy. Po pierwszym kilo-

metrze zajmował odległą 37. pozycję. O wiele lepiej wystartowała Szafranec, która była szósta. Trasa w RPA jest bardzo ciasna, co bardzo utrudnia mozolne odrabianie strat. Mimo tego Maja syste-



matycznie przesuwała się do przodu, zmniejszając dystans do prowadzących kolearek górskich. Po trzech okrążeniach Włoszczowska zajmowała już 13. pozycję, ale do prowadzącej Chinki Ren traciła aż 3 minuty i 19 sekund i było jasne, że odrobienie tej straty będzie bardzo trudnym zadaniem. Na dwóch ostatnich okrążeniach, z których każde miało długość 5 kilometrów i 630 metrów, Mai udało się przebić o kolejne pięć miejsc i ostatecznie linię mety minęła jako ósma, ze stratą 5 minut i 26 sekund. Tuż przed nią finiszowała mistrzyni olimpijska z Pekinu Sabine Spitz, która wyprzedziła Polkę o osiem sekund. Szafranec była 22., a Sadlecka 34. Zwyciężyła wspomniana Ren. Drugie miejsce zajęła Francuzka Julie Bresset, trzecia zaś była Rosjanka Kalentiewa.

Bardzo dobrze spisała się startująca w kategorii do 23 lat Paula Gorycka. Niezwykle utalentowana zawodniczka przez długi czas przewodziła stawce. Niestety na jednym ze stromych zjazdów zaliczyła upadek, co kosztowała ją utratę zwycięstwa na rzecz Francuzki Fanny Bourdon.

Konrad Kaptur



# Grody Piastowskie po raz 46

W dniu, w którym ukazał się ten numer Gazety, tj. w czwartek, 5 maja, rozpoczął się Międzynarodowy Wyścig Szlakiem Grodów Piastowskich. W Polkowicach barwy kolarski peleton zobaczymy w najbliższą sobotę.

Prestżiowa etapówka rozpocznie się od wieczornego kryterium ulicznego w Legnicy, którego wyniki nie będą zaliczane do klasyfikacji końcowej wyścigu.

"Grody" to jeden z najbardziej prestiżowych wyścigów kolarskich w Polsce. W tym roku kolarze będą się ścigać na tej etapówce po raz 46. W poprzedniej edycji triumfował Marek Rutkiewicz, który wówczas reprezentował ekipę Mroza. W tegorocznej edycji popularny "Rutek" będzie bronił barw naszej grupy CCC Polsat Polkowice.

- Dla nas Wyścig Szlakiem Grodów Piastowskich jest jednym z ważniejszych wydarzeń w całym sezonie. Trasa wiedzie przez miejsca, w których znajduje się siedziba naszych głównych sponsorów, więc jest oczywiste, że zależy nam na tym, aby pokazać się z jak najlepszej strony. W tym roku motywację mamy jeszcze większą, bo przed rokiem Grody nie wyszły nam

tak, jak tego oczekiwaliśmy. Zdajemy sobie sprawę, że chętnych do wygrania wyścigu będzie wielu, ale jesteśmy gotowi do ostrej walki od pierwszego do ostatniego etapu - mówi nam Wadecki.

Tradycyjnie jeden z etapów Wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich odbędzie się w Polkowicach. Po ulicach naszego miasta cyklści będą ścigać się w sobotę, 7 maja. Start jazdy indywidualnej na czas zaplanowano na godzinę 10. Zakończenie drugiego etapu planowane jest na godzinę 12.30. Na trasie będzie walczyć 12 zawodowych grup kolarskich, a także trzy reprezentacje Polski - seniorów, do lat 23 oraz MTB. Wśród zawodowych grup mamy trzy z Polski, a także 9 zagranicznych, między innymi niemiecki Team NSP, czeski PSK Whirlpool-Author, czy brytyjski Endura Racing.

Konrad Kaptur



Rozmowa z Bogdanem Rzepką, wiceprezesem Polskiego Związku Kolarskiego, organizatorem Wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich

## Czeka nas wiele pracy, ale damy radę

- W czwartek startuje 46. Wyścig Szlakiem Grodów Piastowskich. Która spośród grup będzie pana zdaniem odgrywać decydującą rolę na trasie tegorocznych "Grodów"?

- Wyścig jest mocno obsadzony. Trudno wskazać zdecydowanego faworyta. Wiem o tym, że chrapkę na zwycięstwo mają kolarze z grupy CCC Polsat Polkowice. Podopieczni Piotra Wadeckiego zgłosili bardzo mocny skład, co w zestawieniu z faktem, że "Grody" są dla nich bardzo ważnym wyścigiem sprawia, że w nich należy upatrywać faworytów do zwycięstwa. Pozostali na pewno tanio skóry nie sprzedadzą, co sprawi, że rywalizacja na trasie będzie pełna emocji, a przecież o to przede wszystkim chodzi.

- Który spośród etapów tegorocznych "Grodów" będzie kluczowy dla ostatecznej klasyfikacji?

- Każdy etap jest ważny, ale wyścig został tak ułożony, że decydujące znaczenie dla ostatecznej klasyfikacji powinien mieć etap drugi, czyli jazda na czas w Polkowicach. Ten z kolarzy, który wygra czasówkę będzie miał wielką szansę na to, by stanąć na najwyższym stopniu podium na zakończenie wyścigu. Oczywiście wygrana w Polkowicach nie będzie oznaczać automatycznego triumfu w klasyfikacji końcowej. Koledzy z grupy prowadzącego kolarza będą mieli do wykonania trudną pracę, zwłaszcza na ostatnim etapie ze



Świdnicy do Dzierżoniowa, który wiedzie po trudnym terenie. Tam będą musieli skupić się na tym, aby lider obronił wywalczoną podczas jazdy na czas przewagę. Wśród startujących jest wielu dobrych czasowców, więc w Polkowicach zapowiada się arcyciekawa walka.

- Przed rokiem w "Grodach" triumfował Marek Rutkiewicz, który wówczas reprezentował barwy grupy Mroza, czy ten za-

wodnik - dziś jeżdżący w szeregach ekipy CCC Polsat Polkowice - jest także głównym претенdentem do wygrania tegorocznego wyścigu?

- Marek to bardzo mocny zawodnik i na pewno jest jednym z kilku faworytów. W grupie CCC Polsat Polkowice jest jednak kilku innych doskonałych kolarzy. Przed rokiem liderem grupy prowadzonej przez Piotra Wadeckiego był doskonały czasowiec

Łukasz Bodnar, który jednak nie wytrzymał jazdy w górach. Nie wykluczone, że tym razem to on będzie najważniejszą postacią w gronie ekipy CCC Polsat Polkowice. Rutkiewicz jest na tyle mocny, że powinien odegrać ważną rolę w wyścigu, a kto wygra? Zobaczymy.

- Wyścig Szlakiem Grodów Piastowskich jest najważniejszą imprezą kolarską na Dolnym Śląsku, a także jedną z ważniejszych w Polsce. Pan jest jego organizatorem, a jednocześnie prezesem Dolnośląskiego Związku Kolarskiego oraz wiceprezesem Polskiego Związku Kolarskiego. Jakże inne imprezy odbędą się na Dolnym Śląsku w tym roku?

- Dolny Śląsk jest na mapie kolarskiej Polski bardzo ważnym miejscem. W Sobótce i Dzierżoniowie rozpoczęliśmy sezon. Grody są drugim bardzo ważnym wyścigiem. Kolejnym wydarzeniem będzie Criterium Cuprum Cup, które zaplanowaliśmy na 27-29 maja. Tam będzie także okazja do zobaczenia wielu utytułowanych kolarzy. Z kolei w czerwcu, od 23 do 26 w Złotorii odbędzie się najważniejsza impreza sezonu, czyli Szosowe Mistrzostwa Polski. Na Dolny Śląsk zjadą wszyscy najlepsi polscy cyklści. Będą ścigać się na liczących 20 kilometrów rundach, z przejazdem przez centrum miasta. Zapowiadają się nie lada emocje. Już dziś zapraszam wszystkich kibiców.

- Kolarstwo w Polsce przeżywa kryzys. Pan został wybrany podczas marcowych wyborów wiceprezesem PZKol. Jaka jest recepta na uzdrowienie sytuacji w tym bądź co bądź pięknym i kiedyś niezwykle popularnym sporcie?

- Na Dolnym Śląsku zarówno szkolenie, jak i organizacja funkcjonuje na bardzo wysokim poziomie. Niestety w innych rejonach Polski tak nie jest, a sytuacja ogólna rzeczywiście nie jest najlepsza. W tej chwili pracujemy nad tym, by uzdrowić sytuację, która zastaliśmy po byłym zarządzie. Powołaliśmy sekretarza generalnego. Został nim Kajaetan Broniewski, który specjalizuje się w tego typu kryzysowych sytuacjach. Mamy duże wsparcie ze strony Dariusza Miłki, prezesa NG 2, który bardzo nam pomaga. Bez jego wsparcia ratowanie polskiego kolarstwa byłoby niemal niemożliwe. Udało się uporządkować wszystkie należności finansowe PZKol, co było bardzo trudne. Teraz wiemy, komu, ile i za co zalegamy. Mamy bardzo duży dług, który trzeba uregulować i to jest najważniejsze. Poza tym kluczowe znaczenie ma praca szkoleniowa z młodzieżą. To jest podstawa i na tym musimy się w najbliższym czasie skupić. Czeka nas wiele pracy, ale myślę, że przy wsparciu Dariusza Miłki i ministerstwa sportu uda nam się wprowadzić PZKol na prostą.

Rozmawiał: Konrad Kaptur



# Historyczne srebro i przepustka do europejskiej elity

W zakończonym sezonie koszykarki CCC po raz pierwszy zagrały w wielkim finale Ford Germaz Ekstraklasy i chociażby ze względu na ten fakt trzeba go uznać za przełomowy w dziejach klubu, a powodów do zapisania go na kartach historii złotymi zgłoskami jest jeszcze co najmniej kilka.

W finałowej batalii "pomarańczowe" musiały uznać wyższość faworyzowanej ekipy spod Wawelu napędzanej gigantycznymi pieniędzmi firmy Can Pack, potentata w branży producentów opakowań do napojów. Pokazały się jednak z bardzo dobrej strony i w każdym meczu, poza tym otwierającym serię, były dla utytułowanego przeciwnika równorzędnym rywalem. Polkowiczanki za postawę w finale zebrały wiele pochlebnych recenzji, bo imponowały tym, co było ich znakiem rozpoznawczym przez cały sezon - walecznością, twardą defensywą oraz sercem.

- Pokazaliśmy w tej finałowej serii, że jesteśmy zespołem, który walczy od początku do końca. To bardzo ważne, bo tego od nas oczekują zarówno sponsorzy, jak i kibice. Srebrny medal to wielka sprawa dla Polkowic. To spełnienie marzeń. Po kilku latach dobijania się do finałowych wrot udało nam się w końcu te wrota sforsować - przyznaje Krzysztof Korsak, prezes CCC Polkowice.

Srebrny medal polkowiczanki zdobyły w trzecim sezonie pracy w klubie trenera Krzysztofa Koziorowicza, szkoleniowca znanego z tego, że fundamentem, na którym wspiera grę każdej z prowadzonych przez siebie drużyn jest solidna defensywa.

- Przez cały sezon to obrona była naszym największym atutem. W ofensywie nie mieliśmy tak szerokiego spektrum możliwości jak Wisła.



Grę w ataku opieraliśmy na rzutach z obwodu. Nie byliśmy zespołem zbilansowanym i tego trochę zabrakło. Oceniając realnie trzeba przyznać, że odnieśliśmy wielki sukces. Wisła dysponowała budżetem o wiele większym od naszego, miała w składzie prawdziwe gwiazdy światowego basketu i na pewno była zespołem mocniejszym - podkreśla szkoleniowiec.

Pobieżny rzut oka na skład krakowianek wystarczy, by dostrzec, że był to, jak na polskie warunki prawdziwy dream team. Jelena Leuczanka, Erin Philips, Nicole Powell to gwiazdy, które rozświetlają

swoim blaskiem firmament światowej koszykówki. Wartość rynkowa wspomnianej trójki jest większa niż całego zespołu CCC i w rywalizacji z tak potężnym rywalem trudno było oczekiwać cudów. Zresztą nikt przy zdrowych zmysłach takich cudów od zespołu z Polkowic nie oczekiwał. Głównym celem na ten sezon było bowiem wywalczenie awansu do elitarniej Euroligi, w której występują 24 najlepsze zespoły na Starym Kontynencie. Ten cel udało się osiągnąć, co oznacza, że polkowicki klub uczynił kolejny krok na drodze swojego rozwoju.

- Możliwość rywalizacji z najlepszymi zespołami w Europie to dla klubu z takiego miasteczka jak Polkowice nie lada wyzwanie. Jesteśmy jednak gotowi, by je podjąć. Nasi sponsorzy zapewniają, że chcieliby, aby klub zagościł w elitarnych rozgrywkach na dłużej.

- Gdyby to miał być jedno-sezonowy epizod to nie miało by większego sensu. Chcemy, aby polkowiczanki mogły cieszyć się rozgrywkami Euroligi dłużej. Mecze koszykówki niosą ze sobą niesamowite emocje, klub świetnie promuje Polkowice - podkreśla burmistrz.

Z udziałem w rozgrywkach, o których marzy każdy zespół koszykarski na Starym Kontynencie wiąże się konieczność znacznego zwiększenia budżetu klubu. Od przyszłego roku w odmienionej Eurolidze każdy z zespołów rozegra co najmniej 14 meczów, co oznacza, że aby myśleć o pogodzeniu gry na dwóch frontach i ewentualnym odniesieniu sukcesów skład powinien być nie tylko szeroki, ale bardzo mocny.

- W zespole muszą pojawić się zawodniczki obojętne na światowych parkietach, nie bojące się podjąć ryzyka oddania rzutu w ważnych, kluczowych momentach meczów. Pozyskanie takich koszykarek nie jest łatwe, ale to warunek konieczny, by zaistnieć w Eurolidze - uważa trener Koziorowicz, który elitarnie rozgrywki zna bardzo dobrze, bo przecież prowadzony przez niego Lotos Gdynia osiągał w niej wielkie sukcesy.

Póki co w Polkowicach jest entuzjazm i wola sponsorów do tego, by w przyszłym sezonie wykonać kolejny krok w rozwoju i pokazać się z dobrej strony, nie tylko na krajowym podwórku, ale także na europejskich salonach. Teraz czas na konkretne decyzje ze strony sponsorów oraz działaczy. Decyzje, które mogą sprawić, że przyszły sezon będzie dla polkowiczanki jeszcze bardziej udany niż ten, który się zakończył.

Konrad Kaptur

## Wieści z grup młodzieżowych MKS

Młodziczki naszego klubu zakończyły rozgrywki Ligi Dolnośląskiej i szykują się do ćwierćfinałów mistrzostw Polski. Z kolei juniorki przygotowują się do turnieju półfinałowego, który odbędzie się w Bydgoszczy.

W Bydgoszczy podopieczne trenera Krzysztofa Szweja będą miały za rywali mocne zespoły - UKS Bryza Kolbudy, SKS 12 Warszawa oraz gospodynie KS 25 Basket Bydgoszcz. Turniej półfinałowy zostanie rozegrany w dniach 6-8 maja. Pozostałe trzy odbędą się w Plocku, Pabianicach oraz Olsztynie. Awans do finałowej rozgrywki zapewnią sobie po dwie drużyny z każdego półfinału. Tymczasem nasze młodziczki zakończyły rozgrywki Ligi Dolnośląskiej. Przyszło im stoczyć bratobójczy pojedynek. Druga

drużyna prowadzona przez Zdzisława Waneckiego pokonała pierwszy zespół, którego trenerem jest Sebastian Rudnicki 44:42. W swoim ostatnim pojedynku druga drużyna pokonała KS Szprotawę UKS Jedynka 53:51. Ostatecznie MKS I zajął w tabeli Ligi Dolnośląskiej miejsce czwarte, a MKS I trzecie. Teraz nasze dziewczęta przygotowują się do turnieju ćwierćfinałowego, w którym wystąpią w połączonej sile.

KoK

## » WOKÓŁ SPORTU

### Emerytura? Nie, to nie dla niego

- By kierować tym klubem trzeba mieć ogromne doświadczenie. Nie sądzę, aby młody trener nadawał się na mojego następcę - twierdzi Alex Ferguson, szkoleniowiec, który w tym roku będzie obchodził 25-lecie w Manchesterze United. W gronie futbolowych tytanów, którzy rokrocznie rozpalać miliony fanów na całym świecie zmiany trenerów są czymś naturalnym. Presja wyniku w zestawieniu z zazwyczaj niewielką cierpliwością właścicieli powoduje, że ławki trenerskie piłkarskich potentatów są bardzo gorące. Manchester posiadający jedną z najwspanialszych drużyn jest pod tym względem miejscem wyjątkowym. Ferguson przewodzi "Czerwonym Diabłom" nieprzerwanie od 1986 roku, co czyni go postacią wyjątkową. Co więcej, on ciągle, pomimo tego, że w klubowym futbolu osiągnął już wszystko wydaje się być nienasycony. Przed rozpoczęciem obecnego sezonu rzucił dziennikarzom, że jego kolejnym celem jest wyprzedzenie Liver-

poolu pod względem ilości tytułów mistrzowskich w Anglii. Wszystko wskazuje na to, że ów cel uda mu się osiągnąć już wkrótce, bo obecnie obydwie zespoły mają po 18 tytułów na swoim koncie, a prowadzący w tabeli z dużą przewagą United wedle wszelkich przesłanek obecny sezon zwycięży tytułem numer 1 i tym samym stanie się samodzielnym liderem klasyfikacji wszech czasów. 69-letni szkoleniowiec wypracował sobie na Old Trafford pozycję na tyle silną, że o dacie jego odejścia zdecydować samotnie, a jak zwykły mawiać, nigdzie mu się nie spieszy, bo jest zwolennikiem jak najdłuższej aktywności zawodowej. Wyjątkowość szkockiego trenera United podkreślają wszyscy, także piłkarze, którym dane było z nim pracować. Również ci, którzy rozstawali się z nim w niekoniecznych najlepszych stosunkach, jak David Beckham, który po tym, jak oberwał kopniętym przez Fergusona butem postanowił, nakłoniony przez swoją

żonę Victorię, zmienić Manchester na Madryt. Teraz po latach, przyznaje, że powinien zostać na Old Trafford do końca kariery. Przed rozpoczęciem obecnego sezonu cała Europa przyglądała się operze mydlanej zatytułowanej "Wayne Rooney opuszcza Old Trafford". Anglik zajął wystawienia na listę transferową. Chętnych do kupienia gracza oczywiście nie brakowało. Ferguson przeprowadził z młokosem dyskusyjną rozmowę, po której ten obwieścił ze skruszoną miną, że nie tylko nie rusza się z Old Trafford w najbliższym czasie, ale najprawdopodobniej to właśnie tam doczeka futbolowej emerytury. Czy którykolwiek inny trener na świecie potrafiłby sprawić, by niepokorny z natury Rooney, młodziak zarabiający w tygodni więcej niż przeciętni ludzie w rok, pokajał się publicznie i odwołał wcześniejsze, poważnie brzmiące deklaracje? Śmiem twierdzić, że nie.

Konrad Kaptur